Nr. 111. **Środa, 17 Maja 1893** **Rok 83.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynos rocznie [illegible] półrocznie 8 zł. kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymają cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

„Tygodnik Ilustrowany" dla prenumeratorów „Gazety Lwowskiej" kosztuje we Lwowie rocznie 10 zł., półrocznie 5 zł., kwartalnie 2 zł. 50 ct., miesięcznie 84 ct. Na prowincyi: rocznie 12 zł. 60 ct., półrocznie 6 zł. 30 ct., kwartalnie 3 zł. 15 ct., miesięcznie 1 zł. 5 ct.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Boulevard Raspail, Nr. 105 bis.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 16 maja.

(*Utworzenie przy Banku kraj. oddziału dla pożyczek kolejowych*).

(§) Gdyby Sejm w bieżącej sesyi nie załatwił żadnej więcej ze spraw ważniejszych, prócz przedłożenia o popieraniu przez kraj budowy kolei lokalnych, nawet wówczas obecną sesyę uznać trzeba będzie jako nader dodatnią. Załatwienie sprawy kolejowej jest faktem tak doniosłym pod względem ekonomicznego podniesienia kraju, iż wszystkie inne sprawy muszą na drugi plan ustąpić.

Sejm nie zakończy jednak swych czynności na uchwalonej w ubiegłą sobotę ustawie o popieraniu przez kraj budowy kolei lokalnych, bo oto wślad za tą uchwałą Wydział krajowy wystąpił z dalszym projektem w sprawie zmiany statutu Banku krajowego, w celu utworzenia osobnego oddziału dla pożyczek i obligacyj kolejowych.

Wydział krajowy domaga się uchwały Sejmu, iż kraj gwarantuje dopełnienie zobowiązań Banku krajowego wypływających z wydania obligacyj kolejowych, aż do wysokości piętnastu milionów złotych imiennej wartości w ten sposób, iż regularną opłatę procentów i spłatę kapitałów według planu, poręcza w pierwszym rzędzie Bank krajowy wierzytelnościami z pożyczek kolejowych przezeń udzielonych, następnie swym osobnym funduszem rezerwowym dla tychże pożyczek utworzonym, dalej całym innym swoim majątkiem a dopiero w wypadku i o ileby fundusze wyżej wymienione nie pokrywały zobowiązań wynikłych z wydania obligacyj kolejowych, wchodzi w zastosowanie gwarancya kraju.

Następnie żąda Wydział krajowy, aby Sejm polecił mu wystarać się u Rządu, iżby w drodze ustawy państwowej przyznane zostały obligacyom kolejowym, przez Bank krajowy wydać się mającym, jak najdalej idące ulgi podatkowe, stemplowe i należytościowe, a co najmniej takie, jakie obligacyom styryjskiej krajowej pożyczki kolejowej przyznano, a zarazem o wystaranie się u Rządu, iżby te obligacye kolejowe mogły być użyte jako lokacye kapitałów fundacyjnych, kapitałów zakładów pod dozorem publicznym zostających, funduszów pupilarnych, fideikomisowych i depozytowych, dalej iżby obligacye kolejowe służyć mogły według kursu giełdowego jako kaucye w stosunkach służbowych i kontraktowych, tudzież jako małżeńskie kaucye wojskowe, kaucye cłowe, jako też na lokacyę pocztowej kasy oszczędności.

Wydział krajowy domaga się dalej na tej podstawie zmiany statutu Banku krajowego, przez zaprowadzenie przy tymże Banku czwartego oddziału dla pożyczek kolejowych. Oddział ten obejmie udzielanie spłacalnych ratami pożyczek Państwu, krajowi i prywatnym przedsiębiorstwom kolejowym w kraju. Pożyczki te udzielane będą odbiorcom w obligacyach kolejowych, wydawanych do wysokości udzielanych pożyczek. Wszystkie obligacye kolejowe, będące równocześnie w obiegu, nie mogą łącznie przekraczać kwoty 15,000.000 zł. imiennej wartości.

Celem popierania budowy kolei żelaznych w Galicyi, przeznaczonych dla publicznego ruchu, a uznanych uchwałą Sejmu lub Wydziału krajowego ze stanowiska interesów kraju za pożyteczne lub potrzebne, udzielać będzie Bank krajowy pożyczek w obligacyach kolejowych a mianowicie:

a) Państwu i krajowi za skryptami dłużnymi, celem uzyskania funduszów potrzebnych dla kolei przez nich wybudować i prowadzić się mających, jako też celem wypłaty akcyj pierwszeństwa i zakładowych Towarzystw akcyjnych, założonych w celu budowy i ruchu takichże kolei. Udzielanie pożyczek jest tylko o tyle dopuszczalne, o ile oprocentowanie i amortyzacya obligacyj kolejowych, udzielonych tytułem pożyczki znajdują pokrycie w annuitetach przez Państwo lub kraj poręczonych.

b) Prywatnym przedsiębiorstwom kolei żelaznych za skryptami dłużnymi na hipotece dotyczących linii kolejowych, w księdze kolejowej zapisanymi, ewentualnie za złożeniem obligacyj pierwszeństwa przez przedsiębiorstwa te wydanych, a to w każdym razie tylko do wysokości owej sumy, której oprocentowanie i amortyzacya planem umorzenia przewidziana, są zapewnione gwarancyą Państwa, kraju, lub też w inny sposób. Jeżeli wartość dochodowa prywatnego przedsiębiorstwa kolejowego tak się zmieni, że przedsiębiorstwo to, względnie zdeponowane obligacye pierwszeństwa nie dają już Bankowi krajowemu statutowego bezpieczeństwa, przysłużać będzie Bankowi prawo wypowiedzenia na trzy miesiące całej wierzytelności, albo odpowiedniej jej części, bez względu na pierwotnie umówiony termin spłaty.

Celem umorzenia obligacyj kolejowych w pełnej ich wartości imiennej utworzony będzie, przeznaczony wyłącznie na ten cel fundusz umorzenia, do którego wpływać będą wszelkie spłaty uiszczone wskutek wypowiedzenia, wylosowania lub sprzedaży walorów kolejowych.

Specyalna rezerwa dla obligacyj kolejowych powstanie: z wpisowego, które każdy zaciągający pożyczkę kolejową w wysokości $\frac{1}{4}$ proc. od imiennej wartości pożyczki przy jej odebraniu uiścić będzie obowiązany; z zysków, jakie Bank osiągać będzie przez wykup z wolnej ręki obligacyj kolejowych do wycofania przeznaczonych; z wpływów pochodzących z przedawnienia kuponów i obligacyj kolejowych. Tak utworzony specyalny fundusz rezerwowy administrowany będzie oddzielnie od reszty majątku Banku kraj. i oddzielnie wykazywany w bilansach.

(*Udział Wydziału krajowego w wystawie.*)

Wydział krajowy przedłożył Sejmowi wniosek o udzielenie kredytu na pokrycie kosztów udziału w powszechnej wystawie krajowej.

Wydział krajowy zamierza wziąć udział w siedmiu grupach, a mianowicie urządzić wystawę: szpitali krajowych i innych, pod zarządem kraju będących zakładów sanitarnych i dobroczynnych; szkół ludowych; krajowych komunikacyj lądowych; budowli wodnych, komunikacyj wodnych i melioracyj gruntowych; szkół rolniczych, szkoły gospodarstwa lasowego we Lwowie, szkoły ogrodniczej w Tarnowie, tudzież szkoły uprawy i wyprawy lnu w Gródku; prac w zakresie górnictwa krajowego; wreszcie zakładów dla zawodowej nauki przemysłowej i przemysłu domowego.

Na pokrycie wydatków wystawy żąda Wydział krajowy kredytu w sumie 40.000 zł., a to: 25.000 zł. w r. 1893, zaś 15.000 zł. w r. 1894.

(*Wniosek p. Borkowskiego o dodatkową subwencyę na koleje podolskie*).

Komisya kolejowa załatwiła na podstawie referatu p. Szczepanowskiego wniosek p. Borkowskiego o udzielenie dodatkowej subwencyi, w kwocie 100.000 zł. rocznie, na rzecz kolei podolskich.

Komisya podnosi w swem sprawozdaniu że teraz, kiedy ustawa o kolejach podolskich przeszła już wszystkie instancye i uzyskała Najwyższą sankcyę, kiedy Rząd przedsięwziął wszystkie przedwstępne kroki do jak najspieszniejszej organizacyi zarządu budowy, teraz dopiero ma się pokazać, że cała podstawa pierwotnej akcyi, t. j. współudział interesentów miejscowych, podstawa, na mocy której uzyskało się pół miliona z funduszów krajowych, a gwarancyę rządową na 10 milionów, miałaby być iluzoryczną. Komi-

LISTY PARYSKIE.

5 maja.

(Pierwsze posiedzenie publiczne Stacyi Naukowej Polskiej w Paryżu. — Przemowa reprezentanta ambasady austryackiej i sprawozdanie delegatów Akademii krakowskiej. — Koncerty Zygmunta Stojowskiego. — Otwarcie Salonu na Champs-Elysées. — „Polonica" w Salonie; Pochwalski, Bilińska, Reyzner. — Almy Tademy portret Paderewskiego. — Obrazy historyczne: Munkacsy, Roybet, Tadema. — Nowa moda w portrecie: portret w kostiumie fantastycznym i portret en nu. — Rzeźba).

(Dokończenie).

Wernisaż! wielkie to słowo w życiu świata paryskiego. W przeddzień urzędowego otwarcia salonu, tłumy eleganckie spieszą na Champs-Elysées, by ujrzeć nowe obrazy i rzeźby ulubionych swych artystów, zanim dla całego świata będą przystępne. Największe zajęcie budzi tedy salon — zanim właściwie zaistniał.

W samej rzeczy — po przeglądnięciu sal wystawowych, zajęcie znacznie słabnie. Salon tegoroczny jest bezbarwnym i mdłym. Ani jednego w nim dzieła, prawdziwie wielkiego, a poziom średniości niższy, niż kiedykolwiek.

Nader korzystnie odbijają na tem tle płótna naszych artystów, przeważnie portrety. Prym trzyma Kazimierz Pochwalski, który nadesłał z Wiednia znane wam z wystaw krajowych portrety hr. Dzieduszyckiego i Stanisława Burzyńskiego. Ysiarte, krytyk *Figara* zowie Pochwalskiego „*un portraitiste tout à fait hors ligne*" i przepowiada mu wielką przyszłość. Charles Sedelmeyer, właściciel wielkiego salonu artystycznego, na którego ręce Pochwalski przesłał był portrety swe, zapewniał mnie, że sukces Pochwalskiego w Paryżu jest zapewnionym.

Miłą acz smutną pamiątką jest portret młodej dziewczyny, wykonany przez Annę Bilińską, zmarłą niedawno, najzdolniejszą malarkę polską.

Mieczysław Reyzner wystawił wielki portret podróżnika Dybowskiego, którego w Paryżu wielkie spotkały zaszczyty. Reyzner przedstawił Dybowskiego w białym stroju podróżników, pod rozpiętym namiotem. Jest to obraz olejny, i miło mi stwierdzić, że p. Reyzner, znany wam z iluzyj swych pastelowych, tą razą stworzył dzieło poważne, którego powodzenie zachęci go niezawodnie do dalszej pracy w tym kierunku.

Uzupełniając wiązankę wiadomości salonowych, które w pierwszym rzędzie was zajmą, nadmienię, że słynny malarz londyński Alma Tadema wystawił portret Paderewskiego, czyli, jak się wyraża pewien krytyk paryski, „*il a peint l'étrange figure finnoise du grand virtuose du clavier, Paderewski, tête d'une coloration si particulière et si attachante pour un peintre*".

* * *

Chcecie mieć obraz salonu tegorocznego? Otóż przedstawcie sobie budynek ogromny, kilkadziesiąt sal wypełnionych obrazami i rozległy ogród rzeźb, 4206 dzieł, z których ani jedno szczerze zająć was nie zdoła. Opuściwszy salon, unosicie ze sobą jedynie wspomnienie ogromnej sałaty barwnej, ani jedna postać nie utkwi w wyobraźni z całą wyrazistością. Nawet obrazy historyczne o rozmiarach kolosalnych nie czepiają się pamięci. Nieurodzaj w tym roku, wszystko zmarniało.

Weźcie ogromny obraz historyczny Munkaczego, przeznaczony dla parlamentu węgierskiego: „Arpad przyjmuje hołd podbitych szczepów" — gabinet figur woskowych, z których jedne są dumne, drugie smutne. Co się stało z twórcą „Chrystusa przed Piłatem", „Miltona", „Mozarta", wreszcie? — Zestarzał, posiwiał, stracił ruchliwość, a z nim i sztuka jego. Dla stworzenia obrazu tego użyto ogromnego aparatu. Węgrowie zapłacą zań Munkaczemu całą fortunę. Mistrz węgierski wybudował sobie wielką pracownię na Boulevard de Saussaye, wyłącznie dla wykonania tego płótna o 14 metrach długości. Scena, którą wymalował, jest tak mdłą, tak zupełnie pozbawioną prawdziwego życia i polotu kompozycyjnego, że nie można spoglądać bez pewnego żalu na tego trupa artystycznego, na to nieżywo urodzone dziecię talentu niegdyś tak potężnego.

Zdaje się, że ze wszystkich współczesnych malarzy historycznych Matejko jedyny posiada dziś jeszcze geniusz kompozycyi, jedność rysunku, potęgę kolorytu. Francuz Roybet, który wystąpił z wielkim obrazem historycznym „Karol Śmiały w Nerles" obudził nim niesmak jedynie. Alma Tadema opracował temat, dający szerokie pole dla efektów najpyszniejszych. Jestto „Deszcz Heliogabala". Ulegając jednej ze swych fantazyj, cesarz rzymski obsypywać kazał biesiadników różami i fiołkami, dopóki ducha nie wyzionęli. Szkoda, że Makart nie namalował tych ciał kobiecych, tonących w morzu róż. Widziałem ten sam temat, opracowany przez niejakiego Reiffensteina na zeszłorocznej wystawie Künstlerhauzu wiedeńskiego i uważałem, że jest to jeszcze „*tableau à faire*". Lecz i po obrazie Almy Tademy „Deszcz Heliogabala" pozostaje zawsze jeszcze „*tableau à faire*".

* * *

Opisywać obrazy, których czytelnik zobaczyć nie może, to rzecz niewdzięczna. Pomijam tedy armię obrazów rodzajowych i galeryę krajobrazów, by zasygnalizować wam nową, a zajmującą modę w portrecie. Otóż znudziło się już paniom wielkiego świata widzieć się w kostyumach dzisiejszych, i podobno, jak Włoszki za czasów odrodzenia, a Francuzki za czasów Watteau'a, pozują malarzom w strojach fantastycznych. Benjamin Courtánt przedstawił piękną lady Vincent, jako boginię na tronie. Guillaume wymalował młodą pannę w stroju włoskim z okresu cinquecento, a portretów w kostyumie japońskim nie naliczyłbyś. Moda jest wszechpotężną, a próżność silniejsza niż wstydliwość: i oto pewna młoda i piękna kobieta wielkiego świata pozowała Wenkerowi jako Artemis w lesie, obnażona zupełnie. Cały strój jej stanowi sandał, lecz i ten zsuwa....

* * *

Zkąd się bierze moda w sztuce, trudno określić. Dość, że na wystawach pewne motywa występują równocześnie w kilkunastu waryacyach. W dziale obrazów ujrzycie jakie dwadzieścia wydań dziewczyny nagiej, leżącej na murawie lub na skórze zwierzęcej w tej samej pozie, zalotnej niewinności. W dziale rzeźb dominuje motyw kobiety, odsłaniającej się. Barrias przedstawia „Naturę tajemniczą, odsłaniającą się przed wiedzą"; Allar „Izydę, odsłaniającą się chciwemu wiedzy"; obaj motyw w gruncie rzeczy zalotny, przenieść chcą na wyżyny rzeźby uroczystej. Szczerzej oddali charakter motywu tego Peyre i Compagne. Pierwszy wymodelował postać pani G***, która na jednym z balów, danych w Tuileryach za drugiego cesarstwa, wystąpiła jako „Salammbô". Zrzuca ona właśnie pyszny płaszcz, z pod którego wyłania się postać jej naga zupełnie.

Compagne chwycił się tematu starego i wypróbowanego: przedstawił kurtyzanę grecką, Frynę, odsłaniającą się przed trybunałem.

Puk.

sya jest zdania, że w interesie sprawy publicznej podobne postępowanie nie jest dopuszczalnem. Konsorcyum przez cały czas negocyacyi wskazywało na datki interesentów jako dowody znaczenia ekonomicznego tej kolei i jej potrzeby dla Podola, które dostało zapewnienie tak szczodrych kontrybucyi ze strony kraju i Państwa, kontrybucyi przewyższających i relatywnie i absolutnie podobne kontrybucye udzielane innym kolejom lokalnym w innych krajach koronnych. To też konsorcyum winno jest wywiązać się również ze swych zobowiązań i tak jak kraj i Państwo zrobiły, zrobić także swoje i że w tym obowiązku nie może w żaden sposób być wyręczone przez budżet krajowy. Komisya uchwaliła przedstawić Sejmowi wniosek, aby nad wnioskiem p. Borkowskiego przeszedł do porządku dziennego.

Lwów, 16 maja.

W sprawozdaniu z posiedzenia Rady miasta Lwowa, w dniu 13-go b. m. podaliśmy w dosłownem brzmieniu wniosek radnego Soleskiego, o urządzenie osobnej wystawy ludowych szkół lwowskich. Wielkie gminy miejskie czyniły to już nieraz na powszechnych wystawach, i nie mielibyśmy powodu zajmować się specyalnie wnioskiem radnego Soleskiego, gdyby w jego motywowaniu nie znajdowało się przekręcenie programu wystawy szkolnej ogólnej, ogłoszonego przez Radę szkolną krajową. Z motywów tych wynikałoby bowiem, że Rada szkolna zamierza na wystawie przedstawić tylko program przyszłych szkół, a to ma być pobudką dla Rady miasta Lwowa do przedstawienia dzisiejszego stanu szkół. Mija się to zupełnie z prawdą.

Wystawa odbędzie się w roku 1894, a zatem przedstawiać powinna obraz szkół taki, jakiemi one będą w roku szkolnym 1893/4, to jest, z uwzględnieniem tych wszystkich zmian, jakie wprowadza do nich z dniem 1-go września 1893 r. nowa reforma. Wystawa, urządzona przez Radę szkolną, będzie więc przedstawieniem aktualnego stanu szkół w chwili wystawy. Wystawa zaś szkół lwowskich, gdyby miała być urządzoną według wniosku radnego Soleskiego, to jest, bez uwzględnienia nowych planów naukowych, byłaby chyba wystawą retrospektywną i miałaby tylko historyczne znaczenie.

KRONIKA

Lwów, 16 maja.

— **Dyrektor ruchu p. Deyma** powrócił wczoraj wieczorem do Lwowa z podróży inspekcyjnej prezydenta generalnej Dyrekcyi kolei państwowych JE. dr. Bilińskiego, który zwiedzał linie i stacye szlaku Lwów-Stanisławów, Stryj Ławoczne i Nowy Zagórz a opuszczając na tej stacyi okręg lwowskiej Dyrekcyi ruchu udał się koleją transwersalną z powrotem do Wiednia.

Od dnia dzisiejszego urzęduje p. dyrektor Deyma w biurach dworca niegdyś Czerniowieckiego, dokąd przeniesione już zostały oddziały sekretaryatu i ruchu.

— **Z c. i k. armii.** Lekarzami asystentami w rezerwie zostali: dr. Gust. Haas 57 p. p., dr. Norbert Lilien 95 p. p., Zygmunt Erdheim 15 p. p. Starszymi lekarzami zostali dr. Aleks. Dzerowicz w Przemyślu i dr. Szymon Popiel w Krakowie. Zastępcą lekarza asystenta został Leon Blumenblatt 80 p. p. Przydzieleni zostali zastępcy lekarzy asystent. w rezerwie dr. Izyd. Gedringer do 56 p. p., Frydr. Polack do 57 p. p., Jakób Blumenthal do 9 p. p., Jon. Hand do 40 p. p., Piotr Jarocki do 42 dyw. bat., Kazim. Mossor do 15 p. p., Wiktor Robel do 95 p. p., Kar. Karowski do 55 p. p., Aron Reichenberg do 41 p. p., Jan Bober do szpit. garn. w Krakowie, Ozyasz Hönich do 41 p. p., Ant. Jabłoński do 80 p. p., Jul. Klein do 30 p. p., Winc. Kuźniar do 15 p. p. Urlop dłuższy otrzymał podp. Alfr. Sebera z 90 p. p. Stopień oficerski złożyć pozwolono podp. Wiktorowi Bogusławskiemu z 100 p. p

— **Dyrekcya Wystawy krajowej** otrzymała następujące pismo: „Uznając ze stanowiska handlu doniosłość przyszłej Wystawy krajowej, pozwalam sobie przyczynić się chociaż skromnym udziałem 50 zł. a nadto oświadczam, iż w interesie Wystawy krajowej przyjmuję wszelkie zlecenia spedycyjne bezpłatnie i w tejże konsekwencyi wszelkie wysyłki na Wystawę przeznaczone a na stacyach kolejowych w Przemyślu i Jaśle nadać się mające załatwię z wszelką gotowością, bez żadnego wynagrodzenia. Dom komisowo-spedycyjny Jakóba Spett w Przemyślu“.

— **Zarząd dóbr żywieckich** Najd. Arcyksięcia Albrechta, stawia pawilon własny na Wystawie krajowej.

— **Plac wystawowy** na wzgórzu stryjskiem zwiedziło onegdaj, korzystając z pogodnego dnia świątecznego kilkaset osób. Lwowianie coraz bardziej zajmują się wielkiem tem przedsięwzięciem i wznoszące się dzieło otaczają gorącą sympatyą.

— **Pełne posiedzenie** sekcyi XVI powszechnej Wystawy krajowej odbędzie się w nadchodzącą środę, dnia 17 b. m. o godzinie 6 wieczorem w biurze dyrekcyi wystawowej. W zakres sekcyi tej wchodzą: przemysł rękodzielniczy i fabryczny; fabryki papieru i masy papierowej, huty szklane, fabryki kwasów mineralnych i innych produktów chemicznych; aptekarstwo.

— **Rada miasta Lwowa.** Sekcye nowowybranej Rady miejskiej ukonstytuowały się wczoraj. Sekcya I (dobroczynności) wybrała przewodniczącym p. Stokowskiego, zastępcą p. Markiewicza, gospodarzami pp. Walichiewicza i Łukawskiego; sekcya II (finansowa): przewodniczącym p. Marchwickiego, zastępcą p. Schayera, gospodarzami pp. J. Langa i B. Mikulińskiego; sekcya III (budownicza): przewodniczącym p. Heppego, zastępcą p. Janowskiego, gospodarzami pp. Ciuchcińskiego i Gołąba; sekcya IV (sanitarna): przewodniczącym dra Stroynowskiego, zastępcą J. Piepesa, gospodarzami pp. Kordysa i Sembratowicza; sekcya V (szkolna i organizacyjna): przewodniczącym dra Radziszewskiego, zastępcą dra Piętaka, gosporzami pp. Duniewicza i Getritza. Na delegatów uchwalono zaproponować Radzie miejskiej pp.: S. I. Łukawskiego i Walichiewicza, S. II dra Byka, Bardasza, dra Ciesielskiego, dra Gryzieckiego, Schayera i dra Maryańskiego, S. III Gołąba, Ciuchcińskiego, Czapczyńskiego, Michalskiego i Janowskiego, S. IV Syroczyńskiego, Piepesa, Beisera i dra Gostyńskiego, S. V dra Dziędzielewicza, Getritza i dra Goldmana.

We czwartek o godzinie 6 wieczorem odbędzie się wspólne poufne posiedzenie sekcyi II, III i IV w sprawie tramwaju elektrycznego.

† **Władysław Mosch,** c. k. radca Dworu, przewodniczący Sądu powiatowego w sprawach dochodów skarbowych we Lwowie, zmarł wczoraj przeżywszy lat 58. Pogrzeb odbędzie się we środę, dnia 17 b. m. o godzinie 5 po południu z domu pod l. 4 przy ulicy Łukasińskiego na cmentarz Łyczakowski do grobowca familijnego.

— **Asanacya ulicy Łyczakowskiej.** Wczoraj odbyło się posiedzenie specyalnej ankiety, zwołanej przez p. prezydenta miasta w sprawie asanacyi dzielnicy Łyczakowskiej. W skład ankiety wchodzili pp.: dr. Pawlikowski, fizyk miejski, Hochberger, dyrektor urzędu budowniczego, dalej dr. Stroynowski, kilku radnych i reprezentant mieszkańców tej dzielnicy. W toku dyskusyi wszyscy mowcy wyrazili przekonanie, że głównym powodem wybuchu tyfusu na Łyczakowie jest studnia, znajdująca się przy ul. Łyczakowskiej naprzeciw domu pod l. 21, zasilana wodą z wodociągu dominikańskiego, oraz wadliwy kanał a wreszcie szpitale, które powinny mieć osobny kanał.

W obec tego, że wodociąg dominikański jest zamknięty, a wspomniana studnia otrzymała wodę z wodociągu t. z. zapijarskiego, rozchodzi się obecnie tylko o budowę nowego betonowego kanału w dolnej części ul. Łyczakowskiej, który pójdzie ulicą Czarneckiego przez Wały gubernatorskie i ul. Wałową do Pełtwi. Radny p. Gołąb żądał, ażeby p. prezydent zarządził natychmiast budowę nowego kanału.

Dr. Pawlikowski zaznaczył z naciskiem, że winy szerzenia się tyfusu nie mogą ponosić właściciele domów, gdyż właśnie w domach, najczyściej utrzymanych zdarzyło się najwięcej wypadków choroby.

Pan prezydent oświadczył, iż zarządzi bezzwłocznie rozpoczęcie budowy kanału w ulicy Łyczakowskiej, a nadto odniesie się do Wydziału krajowego i wojskowości o wybudowanie izolowanego kanału, wpadającego do nieprzepuszczalnego kanału w ul. Łyczakowskiej lub Piekarskiej.

Na wniosek dr. Ciesielskiego wybrano komisyę, która ma się zająć dokładnem badaniem przyczyn wybuchu tyfusu w dzielnicy Łyczakowskiej. W skład tej komisyi wchodzą pp. dr. Ciesielski, dr. Pawlikowski, dr. Wąsowicz, dr. Stroynowski, dr. Elektorowicz i kierownik komisaryatu IV dzielnicy p. Wiedeń.

— **Z powodu wścieklizny u psów.** Z powodu sprawdzenia w ostatnich czasach 8 wypadków wścieklizny u psów we Lwowie, połączonych w dwóch wypadkach z pokąsaniem ludzi, ogłasza magistrat, że w celu uchronienia życia mieszkańców i stłumienia zarazy, zarządza w myśl ustawy „następujące środki ostrożności: 1. Wszystkie psy, od dnia obwieszczenia począwszy aż do odmiennego zarządzenia — winny być zaopatrzone w twarde i gęste kagańce lub prowadzone na linewce. 2. Psy z natury złośliwe mają być stale uwiązane na łańcuchu. 3. Psy niezaopatrzone w kagańce lub nieprowadzone na linewce, czyli wolno biegające, będą łowione i natychmiast zabijane, choćby były zaopatrzone znaczkiem uiszczonej opłaty gminnej od psów. 4. Właściciele psów obowiązani są, skoro tylko spostrzegą u psa oznaki wścieklizny lub nawet tylko takie oznaki, które wścieklizny obawiać się każą — odesłać psa natychmiast albo do Szkoły weterynaryi pod l. orj. 33 ul. Kochanowskiego, albo do rakarni miejskiej pod l. or. 9 ul. Kleparowska i w myśl §. 15 wyżpowołanej ustawy zawiadomić magistrat lub weterynarza miejskiego, względnie zastępcę jego lub też najbliższy komisaryat dzielnicy miasta. 5. Zakaz bezwarunkowy wprowadzania psów do publicznych lokalów gościnnych z dnia 28 stycznia 1890 l. 3583, pozostaje i nadal w swej mocy.

Magistrat zwraca uwagę właścicieli psów na ustawę z dnia 24 maja 1882 Dz. u. p. nr. 51, według której naraziliby się na ciężką karę administracyjną, gdyby zaniedbali donieść o wybuchu zarazy; ściągnęliby zaś na się odpowiedzialność przed sądem, gdyby nie zaopatrzyli psów swych w kagańce lub nie prowadzili ich na linewce. Zarazem ostrzega magistrat, że prośby o uwolnienie psów złowionych nie będą pod żadnym warunkiem uwzględnione.

— **Wiosenny przegląd** załogi lwowskiej odbył się wczoraj po godzinie 8 rano na błoniach Janowskich, przed główno-dowodzącym korpusu ks. Windisch-Graetzem. W rewii tej brało udział 13 batalionów piechoty, kawalerya, artylerya, furgony, oraz oddział sanitarny.

— **Towarzystwo Miłosierdzia** pod godłem „Opatrzności“, utrzymujące „Dom Pracy“ we Lwowie przy ul. św. Zofii l. 1 odbędzie walne zgromadzenie w piątek dnia 19 b. m. o godzinie 5 po południu w wielkiej sali ratuszowej.

— **Zgromadzenie tygodniowe** Towarzystwa politechnicznego odbędzie się we środę, dnia 17 b. m. o godzinie 7 wieczór w lokalu Towarzystwa (Rynek 30). Na porządku dziennym wykład p. Edwina Hauswalda: „O systemach kolei miejskich“.

— **Sąd polubowny,** w sprawie tramwayu konnego z gminą m. Lwowa, złożony z pp.: Stan. hr. Badeniego i Bron. Łozińskiego, tudzież superarbitra JE. Apolin. Jaworskiego odbył wczoraj pierwsze posiedzenie i wysłuchał wywodów stron. Gminę zastępowali: syndyk Popiel, radny Byk i dyr. Hochberger; tramway zaś: adw. Till i dyr. Schuster.

— **Z komitetu** leczniczej kolonii rymanowskiej, zostającej pod przewodnictwem hr. Stanisławowej Badeniowej, otrzymujemy następującą odezwę:

Szybkim krokiem zbliża się sezon kąpielowy. Ileż to matek z troską i niepokojem wy-

---

4)

Stanowisko kobiety w Stanach Zjednoczonych.

(Ciąg dalszy).

. . . .

Od czasów, kiedy Elżbieta Patterson wyrażała się w tak pogardliwy sposób o mierności majątków w Stanach Zjednoczonych i o skromnej roli kobiety zamężnej, wiele zmian zaszło. Majątki amerykańskie stały się pierwszorzędne, a towarzystwo, które określa i sądzi podług własnych uprzedzeń i żalów, zmieniło się także do tego stopnia, że wyniosło kobietę na daleko wyższe stanowisko niż to, które ona w Europie zajmuje. Nikt lepiej nie określił tego stanowiska, jak profesor Bryce w ostatniem swojem dziele pod tytułem *American commonwelth*, w którem ściśle zaznaczył różnicę, jaka istnieje w socyalnej i legalnej pozycyi kobiety amerykańskiej w stosunku do angielskiej, co stanowi tem więcej uderzający kontrast, że Stany Zjednoczone przyjęły wraz z towarzyskiemi tradycyami, zwyczaje i obyczaje angielskie, prawo ich: *old common law*. Ten *old common law* czynił wtedy z kobiety przedmiot, własność mężczyzny, niższy od niego i całkiem mu podwładny. On stanowił liczbę a ona zero, bez praw własnych, niezdolna kupić coś lub sprzedać na własną rękę, niezdolna prowadzić a nawet kontrolować wychowanie dzieci.

Jeżeli od tej pory w Anglii *old common law* uległ rozmaitym zmianom i ulepszeniom, Amerykanie nie czekali na przykład z góry, ale sami, wyprzedzając postęp, zmiany te uskutecznili, odsuwając i znosząc owe tradycye barbarzyńskie dawnych wieków. „Nigdzie indziej — pisze p. Bryce, potwierdzając przekonanie tych, którzy przez czas długi żyli w Stanach Zjednoczonych — nigdzie kobieta, a szczególnie panna, nie ma tak szczęśliwej egzystencyi. Świat cały u jej stóp leży. Towarzystwo, zdaje się, urządzone w ten sposób, aby jej we wszystkiem dogodzić. Ojcowie, matki, wujowie, ciotki, przyjaciele i przyjaciółki, uprzedzają się w dogadzaniu jej. Młoda kobieta używa może mniej przyjemności, gdyż, wyjąwszy klasy bogate, więcej niż europejska kobieta musi oddawać się domowym zajęciom, ponieważ służba stosunkowo bardzo drogo kosztuje i wiele do życzenia pozostawia“. Ale z tem wszystkiem, pan Bryce twierdzi, że pomimo to, stanowisko kobiety w domu męża jeszcze wyżej stoi od stanowiska kobiety w Anglii a nawet we Francyi, co może trochę być przesadą. „Nie mówię o Niemkach — dodaje — których pozycya jest zupełnie wyjątkowo zależna“. Usprawiedliwia swoje twierdzenie przytoczeniem faktu, że każda Amerykanka dziwi się stosunkom, jakie panują pomiędzy małżonkami angielskimi. Gdy czasami zdarzy im się widzieć małżeństwo angielskie u siebie, dziwią się uległości, jaką okazują Angielki swoim mężom dziwią się, że mają one za zasadę pytać o każdą drobnostkę męża, stosując się do jego życzeń, skoro idzie o zrobienie wizyty, sprawunku, o przechadzkę. Gdzie ten kontrast silniej się jeszcze zaznacza, to według pana Bryce, w salonach. Wprawne ucho Amerykanki umie rozróżnić w tonie mowy Europejczyka pewnego rodzaju wyższość, lekceważenie, do którego nie przywykła. „Nawet wtedy, gdy kobieta posiada wyższość nad nim socyalną pozycyą, rozumem lub inteligencyą - pisze — Europejczyk ma nad nią przewagę, jako mężczyzna, i daje jej to uczuć. Podobna myśl nigdy Amerykaninowi nie przyjdzie do głowy. Przemawia do kobiety jakby mówił do równego sobie, z większem uszanowaniem form, wybierając przedmiot rozmowy, o którym wie, że ją interesuje, ale traktując ją tak, jak mężczyznę, którego zdanie tyle ma dla niego wartości, co jego własne. Ze swej strony znowu, Amerykanka nie wymaga by mężczyzna przez cały czas bawił ją rozmową; uważa że powinna także być przyjemną, rozmawiać i starać się podobać. Jeżeli zaś uznaje potrzebę względów i szacunku, używa praw, które jej się słusznie należą“.

W istocie rzeczy, nie abdykuje ona nigdy z tych praw, a od czasu do czasu przesadza nawet i nadużywa. Ciekawą rzeczą jest porównać pochwały, często bardzo zasłużone, jakich p. Bryce nie szczędzi amerykańskim kobietom, pomimo, że jest Anglikiem, a krytyki, często bardzo ostre pisarzy amerykańskich, tychże samych kobiet.

W *North American Review* z miesiąca września 1890 r. ukazał się artykuł, który sensacyę wywołał w Stanach Zjednoczonych, tak z powodu zdolności autora M. O. Fay Adams, jak z powodu tytułu: *The mannerless Sex* „Płeć niewdzięczna“. „Chodzi tu o kobiety, mówi autor z początku, i wiem, że słowa moje będą przeciwieństwem ustalonych idei; ale cóż mam czynić, kiedy te idee całkiem urojoną mają podstawę? Nadto dawno powtarzają nam, pod różnemi formami, że kobieta wywiera na nasze zachowanie zbawienny wpływ, że jej przykład nas poleruje i wygładza; wiele ludzi kończy na tem, że się poddaje temu wpływowi, wbrew rzeczywistości i przekonaniu. Mężczyźni wierzą w to, albo udają że wierzą, przez grzeczność; co zaś do kobiet, są one o tem przekonane“.

„Pięknie by wyglądało, mówi autor dalej, żeby mężczyźni w Stanach Zjednoczonych przyjęli naprzykład ich sposób postępowania pomiędzy sobą, przybrali ich okrutny egoizm i nieprzyjemne zachowanie; wkrótce skończyłby się społeczny porządek.“ Aby zaś usprawiedliwić swoje twierdzenie, pan Adams wylicza pewne fakta zapożyczone ze szczegółów codziennego życia kobiet i zakończa takiem rozwiązaniem: „1. Obojętność, z jaką kobieta poświęca dla swego kaprysu wygodę bliźniego. 2. Pogardliwy spokój, z jakim każe czekać na siebie odwiedzającym ją przyjaciołom i znajomym, co jest charakterystycznym rysem kobiet, które przechodzą w wiek dojrzały. 3. Niedelikatność, z jaką nie pozwala swemu interlekutorowi dokończyć tego co zaczął mówić, wtrącając co chwila swoje słowa; rys wspólny kobietom, o których powyżej była wzmianka. 4. Lekceważenie punktualności i niegrzeczność jednej względem drugiej kobiety“. Dla powodów, nad któremi autor się nie rozpisuje, bo każdy je rozumie, niegrzeczność ta ulega pewnej zmianie wobec mężczyzn. „Istnieje ona jednak, chociaż troszeczkę w innej formie, ciągnie dalej autor. Wejdźmy naprzykład na dworzec kolei i stańmy w rzędzie, przy kasie. Przychodzi kobieta i dąży prosto do okienka bez najmniejszej uwagi na tych, którzy swej kolei czekają. Każe sobie dać bilet, mówi że się spieszy i wypytuje urzędnika o niezliczoną ilość wskazówek, które bardzo łatwo dać jej może przewodnik kolejowy, który trzyma w ręku, podczas gdy inni czekać muszą. Jeżeli ktoś odważy się uczynić jej uwagę i prosić, żeby czekała swojej kolei, znajdzie, że jest impertynentem i da mu to uczuć. Nie chce ani czekać ani się pospieszyć; nie przychodzi jej na myśl, że nadużywa praw swoich, krzywdząc tych, którzy pierwej nadeszli, a jeżeli zniecierpliwiony urzędnik prosi ją, by ustąpiła innym i udała się gdzieindziej po wskazówki, oddala się, oburzona jego niegrzecznością“.

(Dalszy ciąg nastąpi).

czekuje tej pory, niepewne czy będą w stanie ratować to, co ich sercu jest najdroższe — swe dziecko. Czyż każda jest w możności podjąć kosztowne kuracye i podróże? Dzięki wszakże ofiarności zacnych serc, istnieje w kraju naszym instytucya, mająca właśnie na celu wysyłanie do kąpiel chorej dziatwy szkolnej. Jest nią pierwsza krajowa lecznicza kolonia rymanowska, której już całe zastępy dziatwy zawdzięcza swe zdrowie a może i życie.

Podania o przyjęcie do leczniczej kolonii najdalej do końca b. m. odsyłać należy na ręce sekretarza komitetu dr. Józefa Żulińskiego (Lwów, ulica Skarbkowska, Semin. naucz. żeń.). Do podania dołączyć należy:

1. Świadectwo lekarskie, że uczeń czy uczennica jest skrofuliczną i potrzebuje kuracyi wód jodowych, że wszakże nie posiada żadnych ran, wymagających szpitalnego traktowania i opatrunku, nie jest kaleką potrzebującym specyalnego dozoru i nie posiada żadnych wstrętnych wyrzutów, któreby uniemożliwiały pobyt z nim innych dzieci. Wreszcie, że ma znaki szczepionej ospy.

2. Swiadectwo szkolne dobrego prowadzenia się.

3. Metrykę lub urzędowy z tejże wyciąg, gdyż tylko dzieci w wieku od 8—12 lat mogą być przyjmowane do leczniczej kolonii.

Świadectwo ubóstwa, jeżeli uczeń, czy uczenica stara się o bezpłatne pomieszczenie lub za zniżoną opłatą. Kandydaci, mogący wnieść całkowitą opłatę 40 zł., uwolnieni są od tego świadectwa.

Znaczki pocztowe na zwrot dokumentów.

Ponieważ lecznicza kolonia rymanowska jest krajową, mogą się więc ubiegać o pomieszczenie w tejże uczniowie wszystkich szkół w kraju bez względu na obrządek. Pobyt w kolonii jesi 5-tygodniowy.

Liczba wysłać się mających dzieci zawisła będzie od zebranych funduszów. Dokonywująca się bowiem budowa pochłania wszelkie oszczędności. a w b. r. nie mieliśmy dotąd żadnych nadzwyczajnych dochodów. Dotychczasowe zaś rezultaty, tak lecznicze, pedagogiczne, jak administracyjne, uwidocznione w sprawozdaniach rocznych leczniczej kolonii rymanowskiej najwymowniejszym są dowodem, że grosz złożony na tę instytucyę na marne nie idzie. Wszelkie datki przesyłać można na ręce skarbnika leczniczej kolonii rymanowskiej Wł. Zontaka (Lwów, Muzeum hr. Dzieduszyckiego) lub za pośrednictwem redakcyj pism, których poparciu w przeważnej części rozwój instytucyi naszej zawdzięczamy.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 16 maja b. r. Barometr stoi w mierze.

W ubiegłej dobie, licząc od godziny 12 w południe dnia 15 maja do 12 w południe dnia 16 maja b r, mieliśmy wiatr co do kierunku południowy, co do siły słaby (1 do 2), niebo lekko zachmurzone, a powietrze mierne wilgotne (59 procent wilgotności względnej); opadu nie było.

Średnia temperatura w tym czasie była +15,3°C., najwyższa +21,6°C. wczoraj po południu, najniższa +9,3°C. w nocy.

Przez całą dobę mieliśmy pogodę.

Zniżka barometryczna 750 do 755 mm. znajdowała się w północnej Rossyi; zwyżka 770 do 765 mm. w zachodniej Norwegii; zniżka drugorzędna utworzyła się w Anglii.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 759 mm.

Prognoza na dobę 17 maja bieżącego roku (od północy do północy): Wiatr będzie co do kierunku północno-zachodni, co do siły słaby (1—2); średnia temperatura doby pozostanie około +15°C., niebo będzie lekko zachmurzone, a względna wilgotność powietrza około 65 proc.; opad deszcz chwilowy zresztą pogoda. Burza możliwa.

— **Spis lekarzy Polaków**, którzy ordynować będą w zdrojowiskach i stacyach klimatycznych w 1893 roku: Busko (Król. Pol., pow. stopnicki) drowie: Dymnicki, Grabowski, Majkowski, Sulimirski. Ciechocinek (Król. Pol.) drowie: Certowicz, Lewenstein, Lubowski, Pajewski, Ruppert, Stockmann, Tannenbaum, Wolberg. Cieplice Czeskie dr. Skrzyński. Cieplice Trenczyńskie dr. Filipkiewicz. Druskieniki (Litwa) drowie: Bujcikowski, Szepietowski. Elster (Saksonia) dr. Błociszewski. Francensbad drowie: Dębicki, Frenkel, Kittel, Rosner. Fürstenhof dr. Czerwiński. Gleichenberg drowie: Brühl, Bulikowski. Grodzisko (Król. Pol.) drowie: Bojasiński, Rzeczniowski. Inowrocław drowie: Krzymiński, Przybyszewski. Iwonicz drowie: Dębicki, Kaden, Rościszewski. Jaworze dr. Kowalski. Karlsbad drowie: Hassewicz, Kretowicz, Rosenberg, Stiche, Tugendhat Kissingen dr. Chłapowski. Krasnobród (Król. Pol.) drowie: Rose, Skłodowski. Krynica drowie: Askenazy, Blatteis, Cercha, Ebers, Lorentski, Kmietowicz, Kopff, Michalik, Skórczewski, Roth, Krzeszowice dr. Dura. Landek drowie Ostrowicz, Pomorski. Marienbad drowie: Dobieszewski, Jaroszyński, Kaufmann, Prayer, Harajewicz Władysław. Maryówka dr. Dekański. Meran dr. Brühl (zima). Nałęczów (Król. Pol.) drowie: Chełchowski, Doliński, Nusbaum. Niekłań dr. Misiewicz. Nizza dr. Tymowski. Nowe miasto (Król. Pol.) drowie: Niedzielski, Pawiński. Rabka drowie: Głuchowski, Porębowicz. Reichenhall dr. Goldschmidt. Rymanów drowie: Dukiet, Jodłowski, Krzyszkowski, Regiec. Sławuta (Wołyń) drowie: Przesmycki, Dobrzycki. Solec (Król. Pol.) drowie: Daniewski, Siarczyński. Szczawnica drowie: Kołączkowski, Ściborowski, Doskowski, Gluziński, Hamerschlag, Kruszyński, Nieszkowski, Starachowicz. Truskawiec drowie: Plech, Pelczar. Wysowa dr. Blatteis (syn). Zakopane drowie: Buzdygan, Chramiec, Piasecki, Chwistek. Żegiestów dr. Korczyński Ludomir.

— **Do Związku handlowego** Kółek rolniczych w Krakowie przystąpili w dalszym ciągu następujący członkowie. Z udziałem 225 zł. Hilary Odachowski, Kraków; z udziałem 100 zł.: Eleonora Gieszczykiewicz, Kraków; Kazimierz Masłowski, właściciel cukierni, Kraków; z udziałem 50 zł.: Wincenty Satalecki, właściciel masarni, Kraków; z udziałem 25 zł.: Michał Cygan, właściciel realności i sklepu w Zakliczynie przy Sieprawiu; klasztor OO. Kamedułów na Bielanach; Hugo Lohn, oficyał kolei północnej, Kraków; Kunegunda Morawkowa, właścicielka sklepu, Kraków; Zygmunt Ortyński, właściciel sklepu w Dębnikach pod Krakowem; Franciszek Podworski, właściciel sklepu w Barwałdzie dolnym; Paulina Menschek, żona c. k. nadkomisarza Straży skarbowej, Kraków; Marya Piekło, właścicielka sklepu, Kraków; Marya Pieczonkowa, właścicielka sklepu, Kraków; Stanisław Turski, urzędnik Tow. wzaj. ubezpieczeń, Kraków; Jan Widzisz, właściciel sklepu, Kasinka; Maryan Woźniakowski, właściciel sklepu, Kraków i Kółka rolnicze w Krościenku nad Dunajcem i Pisarzowej.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, I piętro, otwarta jest codziennie od godziny 10 rano do 5 popołudniu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

— **Muzeum przemysłowe** w ratuszu codziennie od godziny 9—1 przed i od godziny 3—6 popołudniu. Wstęp: w poniedziałek 50 ct., w inne dnie 20 cnt. W niedziele otwarte od godziny 10—1 przedpołudniem. Wstęp wolny.

— **Zakład nar. im. Ossolińskich.** Biblioteka otwarta codziennie od 9—2, z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych.

— **Muzeum im. Lubomirskich** otwarte codziennie rano od 9—1 z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych; we wtorki zaś i piątki od 3—5 popołudniu.

— **Muzeum im. Dzieduszyckich** przy ulicy Teatralnej l. 18, otwarte dla publiczności w święta i niedziele od godziny 10—11 przed południem, we środy i soboty od godz. 11—3. Wstęp wolny.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertoar teatralny. W teatrze hr. Skarbka. Dziś, we wtorek, po raz trzeci „Muszkieterzy w konwikcie", operetka w 3 aktach z francuskiego, przerobiona przez St. Zaborskiego, z muzyką L. Varney'a. — Jutro, we środę, po raz drugi „Watażka", dramat w 3 aktach, a 4 odsłonach na tle dziejowem z czasów Stanisława Augusta osnuty przez Aurelego Urbańskiego.

Konkurs rzeźbiarski. Sąd konkursowy dla projektów na pomnik Kościuszki w Chicago zbiera się w dniu 18 b. m. o godzinie 5 po południu w sali Muzeum Przemysłowego w Ratuszu. Z powodu nieprzyjęcia przez trzech pp. udziału w *jury* zaproszono w ich miejsce z wybranych zastępców pp. Kossaka Juliusza, Markowskiego Juliana oraz Rawskiego Wineentego.

Konkurs fundacyi im. Kochmanna. Wydział krajowy rozpisuje konkurs z terminem prekluzyjnym po dzień 31 marca 1894 roku na dwie premie z fundacyi Franciszka Kochmanna, a to jednę w kwocie pięciuset (500) zł. a. w., drugą w kwocie tysiąca (1000) zł. a. w. dla dwóch dzieł w języku polskim za najlepsze uznanych, i wzywa wszystkich literatów polskich bez różnicy, wktórym kraju i pod jakim rządem żyją, ażeby w powyższym terminie dzieła swoje, o ile je uważają za godne ubiegania się o te premie, przesyłali do Lwowa pod adresem Wydziału krajowego.

W myśl statutu fundacyi mogą być dopuszczone do konkursu, dzieła autorów polskich, w języku polskim, z wyjątkiem jedynie dzieł treści religijne i teologicznej, zaś wydawnictwa materyałów historycznych lub innych, bibliograficzne i t. p. tylko wtedy, jeżeli im towarzyszy samodzielne oryginalne dzieło autora.

Także utwory autorów już zmarłych mogą się ubiegać o premię konkursową, jednakże z zastrzeżeniem, że jeżeli są to dzieła drukowane za życia autora, to im tylko w ciągu trzech pierwszych lat od jego zgonu prawo do konkursu służy. Jeżeli zaś są to prace jeszcze nie ogłoszone drukiem, to przyznana im nagroda przedewszystkiem na wydrukowanie dzieła użytą być powinna.

O pracach utworów jeszcze żyjących samo się rozumie, że jedynie książki drukiem już ogłoszone mają prawo do konkursu. Dawniejsze jednak publikacye niż z roku 1884, jako roku o dziesięć lat wyprzedzającego prekluzyę niniejszego konkursu, bez różnicy, czy ich autorowie żyją lub nie, nie mogą według postanowień statutu być dopuszczone do konkursu.

Własność literacka dzieła wynagrodzonego służy autorowi i nadal, nadesłane zaś egzemplarze zostaną na koszt wysełającego zwrócone tylko na osobne wyraźne żądanie.

Nagroda przyznana dziełu drukowanemu autora już zgasłego, przypada na rzecz jego spadkobierców, gdyby zaś takich nie było, orzecze komisya konkursowa na jaki cel nagroda ta ma być użytą.

Ocenianiem dzieł do konkursu zgłoszonych i przyznawaniem nagród zajmuje się komisya konkursowa przez Wydział krajowy powołana. W skład tej komisyi wchodzą obecnie następujący panowie:

1. Antoni Jaxa Chamiec, członek Wydziału krajowego, jako przewodniczący.

2. Dr. Gustaw Roszkowski, c k. profesor Uniwersytetu lwowskiego i 3. Dr. Zygmunt Samolewicz, c. k. inspektor szkolny krajowy, jako kuratorowie fundacyi, przez Radę król. stoł. m. Lwowa wyznaczeni; z pomiędzy zaś przedstawicieli zawodu naukowego i literackiego: 4. Dr. Benedykt Dybowski, c. k. profesor Uniwersytetu lwowskiego; 5. Dr. Ludwik Kubala, c. k. profesor gimnazyalny; 6. Władysław Łoziński, c. k. konserwator i właściciel dóbr ziemskich; 7. Dr. Antoni Małecki, b. profesor Uniwersytetu lwowskiego, dożywotni członek Izby panów; 8. Dr. Tadeusz Pilat, c. k. profesor Uniwersytetu lwowskiego, poseł na Sejm; 9. Dr. Bronisław Radziszewski, c. k. profesor Uniwersytetu lwowskiego; 10. Zygmunt Sawczyński, emer. dyrektor seminaryum nauczycielskiego; 11. Dr. Władysław Zajączkowski, c. k. profesor Szkoły politechnicznej.

Jakkolwiek komisyi konkursowej służy prawo wynagradzania i takich dzieł, które na konkurs nie zostały nadesłane, wzywa się jednakże wszystkich autorów polskich, którzy prawo i widoki do osiągnięcia nagrody mieć sądzą, aby nie omieszkali wziąć udziału w konkursie, komisya bowiem nie bierze na siebie odpowiedzialności za możliwe przeoczenie dzieła godnego nagrody, a nie nadesłanego do ocenienia.

Uprasza się uprzejmie wszystkie pisma polskie o bezpłatne powtórzenie niniejszego ogłoszenia.

Z TEATRU

(„Watażka" dramat w 3 aktach a 4 odsłonach, osnuty na tle dziejowem z czasów Stanisława Augusta, przez Aurelego Urbańskiego, przedstawiony po raz pierwszy na scenie lwowskiej d. 15 maja).

Styl — mówiono dawniej — to człowiek. Jeden z nowszych estetyków E. Veron (*L' Esthétique 1878*) określa styl, jako wynik „**prawa odłączenia**" jednej istoty od drugiej, jako odrębną cechę organizacyj artystycznych. Nie mają przeto stylu istoty pospolite, — nie mają go mierne organizacye artystyczne.

Autorowi „Watażki" niepodobna odmówić „stylu" w tem znaczeniu. We wszystkiem, co tworzył p. Urbański przebija się odrębność pewna, owa cecha samoistnej indywidualności artystycznej, która na pierwszy rzut oka uderza, owa odrębna nuta, która z brzmienia pierwszych słów kilku wpada w ucho słuchacza. I to sprawia, iż żaden p. Urbańskiego utwór, choćby nawet najsłabszy, nie przechodzi bez pewnego wrażenia. Jednych ta odrębność razi, drugich pociąga, wszystkich, bądź co bądź, zajmuje.

W niektórych, zwłaszcza dawniejszych, utworach poetyckich Urbańskiego przebijała się silnym dźwiękiem nuta satyryczna. Brzmiała ona ostro lecz rozgłośnie, brzmiała dźwiękiem niepospolitego w tym kierunku talentu. Czy ją stłumiła refleksya, doświadczenia życiowe, czy może przekonanie, iż nad bicz satyry skuteczniej działa szeroki pędzel dramaturga, — nie tu miejsce rozstrzygać. Jeszcze jednak w „Toli," przedstawionej lat temu parę, obok dramaturga przejawiał się satyryk, przejawia się i teraz jeszcze czasem w wierszach ulotnych, — wszakże głównym dziś tematem twórczości Urbańskiego, to obrazy dramatyczne osnute na tle niedawnej a tragicznej przeszłości. Zmieniło się tło — sposób malowania pozostał ten sam, silny, lecz często pozbawiony prostoty, jędrny, choć często, niestety, szkicowy. — Jak dawniejszy satyryk, tak dziś pisarz dramatyczny lubuje się w wyrażeniach niezwykłych, brzmiących, w obrazach jaskrawych. Różnica główna polega w tem, że gdy satyryk w prawdzie życia a nawet jak w „Toli" w krańcowym nieraz realizmie, szukał przedmiotu, — dramaturg, sięgając w przeszłość, daje się unosić wyobraźni, porywom uczucia, tragicznej sile wypadków. W tem uniesieniu brakuje mu czasem o tyle artystycznej miary, aby akcyę prowadzić zwolna, konsekwentnie, z tą prawdą realną, jakiej scena wymaga. Urbański tworzy obrazy i jaskrawością ich oddziaływa na widza. Jeżeli akcya zamyka się w jednej odsłonie, wówczas ten sposób przedstawienia rzeczy może być jeszcze bardziej odpowiednim, w trzyaktowym dramacie jak „Watażka" stanowi błąd utworu.

„Watażka" to szereg jaskrawych obrazów, w których nie charaktery, lecz efekta takie, jak mordy, pożogi, skrytobójstwa mają działać na widza. Główny charakter Omelka przedstawia się widzowi bez głębszych psychologicznych motywów, któreby go wyraźniejszym uczyniły. Syn zacnego unickiego parocha i poczciwej choć prostej Tatiany, narzeczony pięknej Nasti, Omelko staje się nagle przywódcą Hajdamaków, Watażką. Wypiera się wiary swej, narodowości, tradycyi, — wszystkiego, słowem, co jest człowiekowi najdroższem i w duszy ludzkiej silniej i wytrwalej się trzyma, niżby się to na pozór zdawać mogło. Jakież wpływy działały na tego księżego syna, który całe swe dzieciństwo i młodość pierwszą spędził na pograniczu Podola, w wiosce pana Piotra Weryhy?... Kołysały go dzieckiem do snu tęskne dumki ukraińskie, uczyło i krzepiło młodzieńcem zacne słowo księdza Cyryla — a oto on na tę dumkę staje się głuchym, — to słowo wyrzuca z serca, przeobraża się nagle w sługę Kreczetnikowa, — chce odgrywać rolę Zelaźniaka.... Dla czego? Czy to fałszywa ambicya? czy to może pycha, rozdmuchana sztucznym podmuchem fanatyzmu narodowościowego? czy może ów p. Piotr Weryha dał uczuć swą pogardę księżemu synowi, że się tak zbuntował? czy ucisk możnych zbyt gwałtowny, podniósł ten kark, zginany w proch przemocą? czy jakie, może nawet mniemane, ale odczute głęboko krzywdy rozgoryczyły to serce kozacze i burzę w niem wznieciły?... Na te pytania nie daje nam autor odpowiedzi. Omelko to już od razu buntownik — dla czego? nie wiemy. Jedynym motywem widocznym jest miłość dla pułkownikowej, młodej wdówki, krewnej p. Weryhy, zalotnej i płochej, która przyjmując afekta szambelanica, flirtuje z Omelką, jak gdyby to nie był rok 1768! Usidliła go spojrzeniem, słówkiem brzmiącem pięknie i wysyła do — Kreczetnikowa, gdyż piękna pani, wraz z szambelanicem, przedstawia pod dachem barszczanina p. Piotra Weryhy, gotującego się do konfederacyi, — stronnictwo „regalistów". Omelko jeździ z poselstwami pułkownikowej, a daje się usidlić nie tylko spojrzeniom „pięknej Laszki", lecz i wpływom Melchizedeka Jaworskiego. I zaczyna nagle nienawidzieć całej swej przeszłości, a chociaż kocha się w Laszce, gotów mordować Lachów. Brakuje mi tu głębszych i szerszych motywów do takiego przeobrażenia. Ze swej strony, czy pułkownikowa rzeczywiście zajęła się pięknym kozakiem? Zdaje się, że nie, chociaż tego wyraźnie nie mówi nam autor. Ona ciągle tylko „flirtuje", aby skłonić Omelka do nowych podróży z jej listami do Kreczetnikowa, jak gdyby takiego posłańca koniecznie kupować było potrzeba zalotnością i ofiarą godności kobiecej.... Ten cały stosunek senatorskiej córki z „popowiczem", pozbawiony rzeczywiście erotycznego żywiołu, nie zdaje mi się ani odpowiednim duchowi epoki, ani nawet prawdopodobnym. Dramatyczną jest wprawdzie scena, gdy Omelko rzuca się roznamiętniony na pułkownikowę, ofiarując jej życie swe i usługi w zamian za jej miłość — ale scena ta nie zdaje mi się dostatecznie przygotowaną i umotywowaną. Pułkownikowa, którą autor chciał uczynić przebiegłą intrygantką polityczną, występuje w tym stosunku zbyt naiwnie. Córka senatorska, polityczna intrygantka, korespondująca z Kreczetnikowem i królem, mogłaby mieć przecież na usługi swoje bardziej godnych zaufania posłańców, niż ponury Omelko. Córka senatorska, jeśli się zniżyła do „popowicza", jeśli go spoufala z sobą w ten sposób, jak to autor w dwóch pierwszych aktach przedstawia, — to chyba idzie za głosem uczucia lub zmysłów — a zatem dla czego go odtrąca w scenie aktu drugiego, dla czego go znieważa, zowiąc „popowiczem?" Znowu brakuje nam psychologicznych motywów.

W następstwie tylko widzimy do czego owa zniewaga autorowi potrzebna. Oto do nowych efektów. Odtrącony Omelko poprzysięga zemstę. A i tu zauważyć trzeba, że miłość jego dla pułkownikowej, oprócz jednej sceny gwałtownej, nie występuje tak jaskrawo, by usprawiedliwić mogła w oczach widza ową zemstę. Omelko poświęca rodzicielskie, poświęca miłość pięknej Nasti, znosi klątwę ojca, naraża się na śmierć i w końcu ginie, — a to wszystko ma nam tłómaczyć płocha zalotność pułkownikowej i niewyraźna dla niej miłość Omelki, — miłość, która w jednym tylko gwałtownym porywie i je-

dnym monologu ma swój wyraz w dramacie. Skutkiem tego braku szerszych motywów Omelko, jako bohater maleje, pomimo całej siły wyrażeń i całej jaskrawości jego zemsty.

Następuje szereg obrazów. Omelko zostaje Watażką i na czele hajdamaków napada na dom pułkownikowej. Zabija czy też rani szambelanica, chce porwać pułkownikowę, która go usiłuje raz jeszcze usidlić pięknemi słówkami i podstępnie go rani szpadą, za co Omelko odpowiada jej śmiertelnym ciosem „szaszki“ kozackiej. Wynoszą trupa pułkownikowej a wpada ksiądz Cyryl, — który przeklina wyrodnego syna i oddaje go w ręce konfederatów. Omelkę związanego prowadzą na śmierć i katusze. — Od tortur ocalają go Nastia i matka. Matka daje Nasti trutkę-ziele a Nastia spożywa je sama i daje kochankowi.... W chwili gdy ksiądz Cyryl uzyskuje od imćp. Dubyny chorążego kawaleryi narodowej obietnicę, że Omelce pozwoli uciec — (co ze strony p. chorążego, który podobno kocha się w Nasti — nie wydaje mi się ani bohaterskiem, ani chwalebnem) — przekonywają się ci, co wśród mordów ocaleli — (a jest ich bardzo nie wielu) — że Omelko i Nastia, spoczywający na ławce przed cerkwią, to już także dwa trupy.... Kurtyna zapada wśród jęków ks. Cyryla i żony jego Tatiany.

Gdyby autor nie siłą efektów, ale większą prostotą środków i głębszem przedstawieniem charakterów chciał był działać na widza, — „Watażka“ byłby niewątpliwie większe wywarł wrażenie. Szekspirowskie efekta, bez psychologicznego umotywowania i przeprowadzenia akcyi na podstawie szerokiej charakterów, — wyglądają jak rozdęte do znacznych rozmiarów.... bańki mydlane, które lśnią chwilę jaskrawo i — znikają bez śladu; lub jak owe *ballons captifs*, które są miniaturą wielkiej, szerokiej powietrznej żeglugi, a którym do takiej podróży w sfery wyższe brakuje zasadniczych warunków....

Przedstawmy sobie na tem samem tle, podobną nawet sytuacyę, ale w innym nieco oświetleniu. Przedstawmy sobie, że Omelko, syn zacnego parocha, ulega już w dzieciństwie wpływom diaka Nauma (zbyt pobieżnie przedstawionego w dramacie) — że pod naciskiem tych wpływów, wymyka się z rodzicielskiego domu i idzie tam, kędy szaleją już podniecone ręką wrogą wichry.... Wraca po latach, napojony duchem Melchizedeków lub Żeleźniaków.... śnią mu się ambitne plany i spotyka Nastię, obok takiej pułkownikowej.... Dwa uczucia w nim zaczynają walczyć, dwie miłości i dwa duchy: dawna tradycya ks. Cyryla i nowe prądy pychy, wzniecone podstępnie. I oto mielibyśmy pełny obraz walki w duszy Watażki, — walki, która obok kolorytu dziejowego, mogłaby mieć i aktualne znaczenie.... Obrazu takiej walki dramatycznej i psychologicznej, nie dał nam autor w swoim „Watażce“. Dał nam kilka obrazów niepośledniej siły, ale których „rozmach“ nie jest równoważony treścią. Do pełni wrażenia brakuje widzowi — psychologicznie przedstawionego typu. Jako dramat na tle dziejowem, mógłby utwor p. Urbańskiego uledz także zarzutom ze stanowiska krytyki historycznej, — my wszakże główną tu wagę kładziemy na artystyczną wartość. Pod tym ostatnim względem „Watażka“ błądzi jeszcze tem, że zohydzając bezwzględnie w postaciach pułkownikowej i szambelanica, stronnictwo „królewskie“, nie zwraca też sympatyj widza ku owej garstce konfederatów, zebranych u p. Piotra Weryhy, a pijących na zabój. W ogóle widz jest w wielkim kłopocie, co zrobić z sympatyami swemi. Niezbyt go zajmuje hajdamacki Omelko, w swem działaniu ulegający nie dość wyraźnym motywom; nie pociągają konfederaci, nie pociąga bierna matka Tatiana, ani Nastia, w ostatniej dopiero chwili mocno, aż do zbrodni, energiczna, ani p. Dubyna, gotów dla niewyraźnego swego afektu ku Nasti, zdradzić obowiązek żołnierza i obywatela; nie zajmuje go wcale pospolicie zalotna pułkownikowa, ani szablonowy szambelanic, nie trwoży szkicowo traktowany diak Naum, nie przeraża, po tylu innych mordach, śmierć, stosunkowo dość spokojna, Omelki; — jedna tylko postać rzeczywiście go porusza — ks. Cyryla. Talent autora widnieje w tej postaci, jakkolwiek i w jej rysunku nie ma dokładności psychologa, — jest rozmach pierwszego szkicu. Ale że wierny, że głębiej pojęty, sercem odczuty, sprawia wrażenie i zostaje w pamięci widza.

Budowę sztuki trudno nazwać wzorową. W przeprowadzeniu całej akcyi, jak i w scenach pojedyńczych, posługuje się autor środkami dość prymitywnymi, odpowiadającymi melodramatycznym efektom. Język miejscami silny, grzeszy naszpikowaniem wyrazami obcymi, które mają stanowić koloryt miejscowy i epoki, a właściwie tworzą dziwną mieszaninę językową, niemiłą dla ucha. Omelko, ks. Cyryl, Tatiana, Nastia, Naum, mówią tak, jakby ani po rusku, ani po polsku nie umieli. Natomiast pułkownikowa i szambelanic za często są „anszantowani“, a konfederacka szlachta przemawia znów ciągle archaizmami. Jak efektów, tak owych archizmów i „kolorytu językowego“ za dużo.

Za silnie też zaznaczyła reżyserya „koloryt“ w odzieży ks. Cyryla. Wszak paroch unicki w takiej „rasie“ jedwabnej i w mniszym kołpaku nie chadza, — a zkądże w jego mieszkaniu owe obrazy w kącie izby, co jest charakterystyką mieszkań prawosławnych. Poco krzyże trójramienne? To trochę dziwne — ten zbytek kolorytu....

„Watażka“ był przyjęty bardzo przychylnie przez dość licznie zgromadzoną publiczność. Autora wywoływano kilkakrotnie, a nie szczędzono oklasków i artystom, zwłaszcza pani Żelazowskiej, ktora z siłą odtworzyła postać pułkownikowej i panu Chmielińskiemu, który w roli ks. Cyryla stworzył postać pełną życia i dramatycznego nastroju. Pan Woleński jako Omelko grał z całą sumiennością gorliwego artysty, zarówno jak pani Stachowicz, która jako Nastia wyglądała wdzięcznie, a grała z należytem uczuciem.

***

Sejm krajowy.

(XXI posiedzenie, 4 sesyi, VI peryodu).

Lwów, 16 maja.

(§) J. E. Marszałek krajowy ks. Sanguszko zagaja o godz. 11 min. 25 posiedzenie. Obecnych 83 posłów.

Urlop otrzymał p. Sękowski na 3 dni.

Sekretarz p. Trzecieski odczytuje spis petycyj, które odesłano do komisyj. Ogółem wpłynęło dotąd 819 petycyj.

Z porządku dziennego Izba odesłała w pierwszem czytaniu do komisyj sprawozdania Wydziału krajowego: o czynnościach odnoszących się do podniesienia hodowli bydła; w sprawie udziału Wydziału krajowego w powszechnej Wystawie krajowej i w przedmiocie materyalnej pomocy kraju na rzecz budowy kolei lokalnej, którąby połączyła Brzeżany i Podhajce z kolejami Czerniowiecką i Karola Ludwika.

P. Stan. Stadnicki interpeluje Wydział krajowy, dla czego tak ważny przedmiot jak sprawozdanie o czynnościach, odnoszących się do podniesienia hodowli bydła, przedłożone zostało w ostatniej chwili przed zamknięciem sesyi sejmowej.

P. Romanowicz odpowiada, że sprawa ta przechodzić musiała przez komitety, ankiety, sekcyę rolniczą i pełną komisyę rolniczą, a zatem w celu dokładnego zbadania wymagała dłuższego czasu. Od urzędników zaś, którzy i tak poza godzinami urzędowemi pracują, nie można wymagać większego jeszcze wysiłku. Wydział krajowy mając na względzie tę okoliczność, że członkowie sejmowej komisyi gospodarstwa kraj. którzy zarazem są albo członkami komitetu Tow. gospodarskiego, albo członkami kraj. komisyi rolniczej — są z tą sprawą dokładnie obznajomieni, przedłożył sprawozdanie jeszcze w bieżącej sesyi, przypuszczając, że załatwienie tego sprawozdania przez komisyę nie zabierze wiele czasu.

Z porządku na wniosek Wydziału krajowego przedstawiony przez Edw. Jędrzejowicza Izba uchwaliła udzielić na lat 5, licząc od dnia niniejszej uchwały koncesye na pobór opłat mytniczych: na drodze gminnej z Siepietnicy przez Szerzyny do Swoszowy i z Szerzyn do Jodłówki i na drodze gminnej Przemyślańsko-Pomorzańskiej.

Następnie przedłożył p. Wereszczyński imieniem Wydziału krajowego projekt ustawy, mocą której gm. m. Chrzanowa zezwala się pobierać począwszy od 1 stycznia 1894 do końca r. 1895 opłatę gminną od napojów spirytusowych i piwa w gminie wyrabianych, w jej obręb wprowadzonych i w niem zużywanych w wymiarze wyższym od dotychczasowego. Ustawę uchwalono bez dyskusyi.

Z porządku dziennego przystąpiono do dalszego ciągu rozprawy nad sprawozdaniem komisyi podatkowej o wniosku pana Skałkowskiego względem postępowania władz skarbowych przy egzekwowaniu podatków i innych należytości urzędowych. Sprawozdawca poseł Skałkowski.

(J. E. ks. Metropolita Sembratowicz obejmuje przewodnictwo).

P. Teliszewki wyraża również jak wczorajsi mowcy uznanie sprawozdawcy p. Skałkowskiemu za wyczerpujące sprawozdanie. Następnie opowiada mowca o wypadkach, które dowodzić mają panującego w naszym kraju wielkiego fiskalizmu i oświadcza się za wnioskami komisyi. Mowca oświadcza, że dopóki władze skarbowe uciskały włościan, panowie (zwracając się ku prawej stronie Izby) nic nie mówili, dopiero gdy i ich zaczęto uciskać, rozpoczęły się utyskiwania *(zaprzeczenia)*.

P. Włodz. Kozłowki podnosi, że zaprowadzenie kolektantów wymagałoby ostrożnego doboru ludzi i składania wielkich kaucyj.

Następnie odpiera mowca zarzut pana Teliszewskiego, iż uciążliwościami podatkowemi, posłowie z pewnej strony się nie zajmowali. Świadczą o tem inaczej zapiski sejmowe i Rady państwa.

Mowca omawia sprawę zmiany ustawy o cłach i monopolach i żąda ustalenia praktyk kontroli i napomnienia. Mowca ufa, że urzędnik z brakiem bezstronności komentujący przepisy na niekorzyść strony, spotka się nietylko z pouczeniem i z napomnieniem ale i z karą. Rząd powinien — zdaniem mowcy — chronić siłę podatkową, a nie postępować jak mieszkańcy Louisiany, którzy ścinają drzewo, aby się prędzej do owocu dostać.

P. hr. Jan Stadnicki podnosi łączność postępowania egzekucyjnego z ogólnym systemem podatkowym, a przeto i z projektowaną obecnie reformą podatków. Na czasie jest więc podniesienie tej sprawy w Sejmie. Kraj dotkliwie uczuł obostrzenia w postępowaniu władz skarbowych. Życzyć należy, ażeby obszerna dyskusya, przeprowadzona nad tym przedmiotem w Sejmie dostarczyła zastępcom naszego kraju w Radzie państwa wskazówek, w jakim kierunku należałoby dążyć do słusznego rozkładu podatków i do złagodzenia ucisku podatkowego.

P. Abrahamowicz zwraca uwagę, w jakim kierunku należałoby przeprowadzić zamierzoną reformę podatkową. Oto kapitaliści, którzy odcinają tylko kupony i nic więcej nie robią, nie płacą prawie żadnych podatków. Następnie odpiera mowca zarzut p. Teliszewskiego.

P. Męciński głównie zabrał głos w celu odparcia zarzutu podniesionego przez p. Teliszewskiego. Mowca cytuje datami z posiedzeń Sejmu i Rady państwa. że kwestyi tej nigdy z oka niespuszczano.

P. Teliszewski przemawiał jeszcze w sprawie faktycznego sprostowania.

Po zamknięciu dyskusyi zabrał głos sprawozdawca p. Skałkowski. Reasumuje w streszczeniu przeprowadzoną dyskusyę i podnosi. że co do gal. Kasy oszczędności stosowane są inne przepisy, aniżeli do innych kas. Mowca krytykuje następnie postępowanie władz skarbowych i domaga się rychłej i radykalnej reformy podatkowej.

(JE. ks. Marszałek Sanguszko obejmuje przewodnictwo).

W szczegółowej dyskusyi stawiał p. Teliszewski poprawkę; przy przedłożeniu projektu ustawy o należytościach miano wzgląd na ulżenie „uboższej“ ludności. W komisyjnych wnioskach nie ma tego słowa „uboższej.“

W głosowaniu przyjęto wszystkie wnioski komisyi, a uchylono poprawkę p. Teliszewskiego.

Z kolei nastąpiło pierwsze czytanie wniosku p. Męcińskiego o przedłużenie mocy obowiązującej §§. 2 i 3 ustawy z 9 marca 1889 nr. 30 Dz. u. p. na dalsze lata.

P. Męciński podnosi, że własność nieruchoma jest u nas nad miarę przeciążona. Dla tego gdzie to jest możliwe, obowiązkiem jest Rządu przychodzić tym kontrybuentom z pomocą. Ustawa o ulgach należytościowych przy konwersyi traci moc obowiązującą 31 grudnia r. b., — aby umożliwić konwersyę tym właścicielom ziemi i domów, którzy przeciążeni są pożyczkami, a które kon wertowane być mogą i zapewne będą w najbliższym czasie.

Wniosek odesłano do komisyi prawniczej, z poleceniem, aby na najbliższem posiedzeniu zdała sprawę bez drukowania sprawozdania.

Z porządku przystąpiono do wyboru jednego zastępcy członka Wydziału krajowego z całego Sejmu w miejsce ś. p. Władysława hr. Koziebrodzkiego.

Głosujących było 113, absolutna większość wynosiła 57, p. Onyszkiewicz otrzymał 55, Trzecieski 53 głosów, Teliszewski 2 głosy, 3 kartek oddano próżnych. Ponieważ nikt nie otrzymał absolutnej większości, odbędzie się ponowny wybór.

Nastąpiło z kolei sprawozdanie komisyi drogowej o sprawozdaniu Wydziału krajowego w przedmiocie udzielenia gminie miasta Brodów prawa poboru myta kopytkowego. Sprawozdawca poseł Struszkiewicz.

Komisya wnosi ustawę, mocą której dla ulżenia cię‍żaru utrzymywania w dobrym stanie ulic, placów i dróg miejskich, udziela się gminie miasta Brodów prawa pobierania myta kopytkowego na trzy lata pod następującymi warunkami:

Gmina miasta Brodów pobierać ma myto kopytkowe na siedmiu rogatkach, a mianowicie: przy drodze wiodącej na ulicę Leszniowską; na ulicę Lwowską; przy drodze do Wielkich folwarków, obok starego okopiska; przy drodze do Małych folwarków, obok skarbowego chmielnika; na Jurydyce, w miejscu dawnego wału miejskiego; na Podzamczu naprzeciw skarbowego browaru; przy drodze do dworca kolei żelaznej obok mostu na Suchowólce.

P. Sirko przemawiał za zniżeniem taryfy.

P. Sala stanął w obronie wniosków komisyi.

Za wnioskami komisyi przemawiali również p. Edward Jędrzejowicz i sprawozdawca p. Struszkiewicz.

W głosowaniu przyjęto ustawę według wniosku komisyi.

Ks. Marszałek chciał postawić ponowny wybór zastępcy członka Wydziału krajowego na jutrzejszem posiedzeniu. Izba zdecydowała jednak, aby wybór ponowny jeszcze na dzisiejszem posiedzeniu się odbył. Przystąpiono tedy do głosowania. Głosujących było 95, p. Onyszkiewicz otrzymał 50, Trzecieski 45 głosów. Wybrany zatem został p. Onyszkiewicz.

Następnie przyjęto bez dyskusyi wnioski komisyi gospodarstwa krajowego, w przedmiocie szkoły gospod. lasowego we Lwowie, dalej wnioski tejże komisyi w sprawie kraj. składów publicznych w Krakowie i we Lwowie, oraz wnioski komisyi administracyjnej i budżetowej w sprawach kilku petycyj.

Godzina 3 min. 15 posiedzenie trwa dalej.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Papiery kredytowe ziemskie. Przy wczorajszem losowaniu 3 prc. papierów kredytowych ziemskich padła główna wygrana 45.000 złr. na seryę 1772 nr. 14. druga wygrana 12.000 złr. padła na ser. 5927 nr. 2.

Węg. losy hipoteczne. Główna wygr. 50.000 złr. na ser. 2596 nr. 75.

Serbskie losy tytoniowe. Przy ciągnieniu serbskich losów tytoniowych, główna wygrana 40.000 fr. padła na seryę 3938 nr. 42, 1000 fr. na s. 7562 nr. 96, 500 fr. na s. 3058 nr. 21, po 100 fr. s. 620 nr. 27, s. 2781 nr. 63, s. 4698 nr. 86, s. 5973 nr. 45, s. 9977 nr. 67.

Ubezpieczanie zasiewów w Rossyi. *Warszawskij Dniewnik* donosi, iż komisyi, zajmującej się przejrzeniem ustawy żywnościowej, złożono projekt p. Grassa w sprawie obowiązkowego państwowego ubezpieczania zasiewów od nieurodzaju. Sprawa ta, według projektu, ma być oddana ministerstwu spraw wewnętrznych. Zawiadywać operacyami zabezpieczenia zasiewów oraz nadzorem nad prawidłowem ich dokonywaniem, zająć się ma zarząd, który funkcyonować będzie pod przewodnictwem ministra.

Targ zbożowy.

Lwów, 16 maja: pszenica 8·25 do 8·75, żyto 6·— do 6·50, jęczmień 5·— do 6·—, owies 5·75 do 6·25, rzepak 12·— do 12·50, groch —·— do —·—, **wyka** 4·75 do 5·25, nas. lniane 11·50 do 12·—, nasienie konopne 9·25 do 9·75, bób 8·50 do 11·50, bobik 4·75 do 5·25, hreczka —·— do —·—, koniczyna czerwona 64·— do 70·—, biała 70·— do 80·—, szwedzka —·— do —·—, kminek 22·— do 25·—, anyż 38·— do 39·—, kukurudza stara —·— do —·—, nowa —·— do —·—, chmiel —·— do —·—, spirytus gotowy 14·— do 15·50. Waranty na wrzesień 16·75 do —·—

Usposobienie silne.

Kraków: pszenica biała 8·40 do 8·90, czerwona 8·30 do 8·85, żółta 8·30 do 8·85, żyto 6·70 do 7·15, jęczmień browarny 5·85 do 6·25, pastewny 5·40 do 5·50, owies 6·— do 6·50, groch —·— do —·—, koniczyna czerwona 55·— do 70·—, biała 50·— do 65·—, rzepak 2·50 do 13·35.

Usposobienie stałe

Praga: pszenica czeska 8·80 do 9·45, węgierska —·— do —·—, morawska —·— do —·—, żyto 7·50 do 7·90, owies 6·90 do 7·25, soczewica —·— do —·—, groch —·— do —·—, bób —·— do —·—, jęczmień 7·40 do 8·50, rzepak 16·50 do —·— olej rzepakowy 39.— do —·—, kukurudza —·—, wyka —·— do —·—, mak —·— do —, nas. konopie —·—, kminek —·— do —·—.

Linz: pszenica węg. 9·40 do 9·85, górno-austryacka 7·80 do 8·20, żyto górno-austr. 7·— do 7·85, węg. 8·20 do 8·50, jęczmień węgierski 7·60 do 9·—, górno-austr. 7·— do 7·50, górno-austr. pastewny 5·25 do 5·75, koniczyna —·— do —·—, nowa kukurudza 5·90 do 6·,— owies górno-austr. 6·40 do 7·20, czeski 6·90 do 7·35, nasienie lniane górno-austr. —·— do —·—, chmiel górno-austr. prima 60 do 63, export 50 do 57, słód austr. 13·— do 13·50, morawski 14·— do 14·50. Spirytus bez podatku pro 10 000 litr procent 17·20.

Podwołoczyska: pszenica 7·90 do 8·10, żyto 6·20 do 6·40, jęczmień brow. 4·40 do 5·50, pastewny —·— do —·—, owies 4·95 do 5·30, hreczka —·— do —·—, groch —·— do —·—, kukurudza —·— do —·—, koniczyna —·— do —·—, rzepak —·— do —. kartofle 1·15, do 1·30. gorzelniane — do — nkr. konopie —·—, mak —·— do —·—.

Wiedeń, 16-go maja. (*Telegram Gazety Lwowskiej*).

Na wczorajszy targ przypędzono bydła rzeźnego: 3686 sztuk opasowego, — z paszy i 434 sztuk chudego.

Razem 4120 sztuk.

Pomiędzy temi z Galicyi przypędzono 1198 sztuk opasowych, — sztuk z paszy i 79 sztuk chudych; z Bukowiny — sztuk opasowych.

Ogółem przypędzono o 1022 sztuk mniej niż zeszłego tygodnia.

Przebieg targu był ożywiony. Ceny podniosły się o 1 do 2 zł.

Nie sprzedano 97 sztuk.

Płacono: galicyjsko-bukowińskie woły opasowe po 51 zł. — ct. do 57 zł. — ct., za towar przedni po 58 zł. — ct. do 62 zł. — ct., wyjątkowo po — zł. — ct. do — zł. — ct., węgierskie woły opasowe po 51 zł. — ct. do 57 zł. — ct., za towar przedni 58 zł. — ct. do 62 zł. 50 ct., wyjątkowo po — zł. — ct. do — zł. — ct.; z innych krajów koronnych woły opasowe po 52 zł. — ct. do 58 zł. — ct., za towar przedni po 59 zł. — ct. do 64 zł. — ct., wyjątkowo po 66 zł. 50 ct. do — zł. — ct.; krowy po 23 zł. — ct, do 32 zł. — ct.; stadniki po 26 zł. — ct. do 34 zł. — ct.; bawoły po — zł. — ct. do — zł. — ct., woły po — zł. — ct. do — zł. — ct., za 100 klg. żywej wagi.

Bydło chude po 68 zł ct. do 112 zł. — ct. za sztukę.

OSTATNIA POCZTA

Wielkiemu księciu hesskiemu, który jak wiadomo, przybył wczoraj do Wiednia przedstawili się w zamku cesarskim najwyżsi dostojnicy dworscy i Minister hr. Kalnoky. Przed południem składał wielki książę wizyty Najd. Arcyksiążętom. We środę odbędzie się na cześć wielkiego księcia przegląd wojska.

Niebawem opuści Wiedeń sir Augustus Paget, od kilkunastu lat ambasador angielski przy Najw. Dworze. Ustąpieniu jego nie przypisują żadnej politycznej doniosłości, sir Paget bowiem nie przenosi się na inną posadę, lecz z powodu podeszłego wieku opuszcza zawód dyplomatyczny. Przyjmując onegdaj adres pożegnalny kolonii angielskiej w Wiedniu podniósł w swem przemówieniu sir Paget, iż Austro-Węgry i Anglia pragną pokoju, nie żywią zamiarów zaborczych, przedewszystkiem wspólnie dążą do tego, aby zabezpieczyć państwom półwyspu Bałkańskiego swobodny rozwój i niezawisłość od obcych wpływów. To są owe ważne i trwałe podstawy solidarności, która tak dobitnie zaznaczyła się w ostatniem wielkiem przesileniu na Wschodzie 1875—1878, a potem mniej głośno, ale niemniej stanowczo wobec kwestyi bułgarskiej, że każdy przyszły ambasador angielski będzie działał w takim samym kierunku, co mowca, bez względu kto w Londynie stoi na czele wydziału spraw zagranicznych.

Korpus oficerów stojącego w Wiedniu załogą pułku piechoty imienia cara Aleksandra dawał w tych dniach uroczysty obiad na cześć rossyjskiego *attaché* wojskowego, pułkownika Zujewa, przeniesionego na inne stanowisko. Komendant pułku, pułkownik Gallas, wzniósł toast na cześć cara, a pułkownik Zujew na cześć Najj. cesarza Franciszka Józefa, przyczem w mowie swojej wspomniał o rycerskiem usposobieniu oficerów austryackich, którzy są tylko żołnierzami, a nie dyplomatami i którzy, nie zwracając wcale uwagi na sprawy polityki, przyjmują go tylko jako kolegę po broni i towarzysza. Kończąc mowę swoją, pułkownik Zujew pił na pomyślność pułku piechoty imienia cara Aleksandra.

Sejm kraiński został zamknięty. Sejm dolnoaustryacki obraduje od dni kilku nad ustawą o ubogich, gdyż w przeszłym roku uchwalona ustawa nie otrzymała Najw. sankcyi.

Cesarz Wilhelm przyjął wczoraj na uroczystej audyencyi nadzwyczajnego posła serbskiego Pantelicza, który wręczył pismo króla Aleksandra, notyfikujące wstąpienie jego na tron.

Z Petersburga donoszą, że projekt o odpowiedzialności przedsiębiorców za nieszczęśliwe wypadki z robotnikami, został przyjęty przez departament spraw duchownych i cywilnych rady państwa, z małemi zmianami na korzyść jeszcze robotników, jako to: zamiast 6-krotnej dożywotniej renty, jednorazowo wypłacanej, departament uchwalił wypłatę renty skapitalizowanej. Sprawa jeszcze przejdzie do pełnej rady państwa.

Rada ministrów francuskich, która odbyła się w sobotę w pałacu Elizejskim pod przewodnictwem prezydenta rzeczypospolitej, ustaliła budżet na r. 1894. Równowaga w tym budżecie ma być przywrócona za pomocą obniżenia wydatków w etatach rozmaitych ministerstw. Budżet ma być jutro przedłożony Izbie deputowanych.

Komitet przyjaciół pokoju, na którego czele stoją: Juliusz Simon, kilku senatorów, dalej Ives Guyot i inni znani politycy i dziennikarze francuscy, ogłosił odezwę do mężczyzn i kobiet we Francyi, w której wzywa ich, aby przez podpisanie deklaracyi, iż pragną pokoju, przyczynili się do wielkiej pokojowej manifestacyi, mającej pouczyć rząd, parlament, kraj i świat cały o istotnem usposobieniu narodu francuskiego.

Francya wita teraz bohatera z Dahomeju, generała Doddsa. Przyjęcie generała w Marsylii wypadło świetnie. Całe miasto było uroczyście przybrane a nadto wzniesiono 2 łuki tryumfalne. Ludność całego miasta niemal wyległa na przyjęcie: setki łodzi i yachtów pospieszyło powitać okręt *Thibet*, wiozący generała, a delegat ministra marynarki udał się na pokład okrętu i tu w uroczystych słowach witając generała wręczył mu pierwszy medal wybity na pamiątkę kampanii dahomejskiej. Podczas przejazdu przez most nieprzeliczone tłumy wznosiły okrzyki na cześć armii i bohatera dahomejskiego. Korpus oficerski załogi marsylskiej wyprawił na cześć generała wspaniały bankiet. Wieczorem odbył się na prefekturze bal, na który zaproszono 3000 osób. Demonstracyj socyalistycznych, pomimo zapowiedzi, nie było, tylko socyalistyczni członkowie rady miejskiej odesłali karty zaproszenia na bal.

Równie uroczyście i równie entuzyastycznie, jeśli nie więcej, witano generała w Paryżu, pomimo, iż do stolicyi Francyi przybył generał Dodds późnym wieczorem. Dworzec Lyoński tudzież place i ulice przyległe zapełnione były w chwili przyjazdu generała niezliczonymi tłumami, które witały powracającego z nieopisaną radością, wśród entuzyastycznych owacyj. Jedną z ulic, wiodących do dworca nazwano: *Rue Dodds*. Nazajutrz rozpoczęły się oficyalne powitania i przyjęcia.

Cała prasa paryska zajęta jest przyjęciem Doddsa i powitaniem, jakie mu zgotowała publiczność; *Evénement* ostrzega generała przed wszelkiemi pokuszeniami politycznemi. *Lanterne* uważa owacye za przesadzone i zbyt osobiste. Jakby przyjmowano bohatera, który zwróciłby Francyi, Alzacyę i Lotaryngię? Nie jeden czyni owacye generałowi, przeczuwając w nim dyktatora. Rząd działa wielce nieoględnie, podtrzymując wiarę w konieczność bohatera szabli.

Dziennik Rocheforta *Intrasigeant* donosi, że w Paryżu pojawiła się broszura, która stawia kandydaturę generała Saussier'a na prezydenta republiki. Broszura ta, licząca zaledwie ośm stron druku, podaje życiorys naczelnego generała Francyi, przedstawia go jako przyjaciela ludu i jako tego, któryby był zdolny utworzyć rząd silny i szanowany. W Paryżu podejrzywają, iż broszura ta jest albo żartem Rocheforta, albo poważnym pomysłem rojalistów, którzy chętnie widzieliby Saussiera na krześle prezydenta rzeczypospolitej.

Paryski dziennik *Journal des Débats* w obszernym naczelnym artykule wzywa Izbę deputowanych, aby wreszcie zabrała się do rozbioru niezmiernie ważnej sprawy reformy kadr armii francuskiej, ponieważ obecnie nadeszła najodpowiedniejsza do tego chwila. Ustawa o kadrach winna jak najspieszniej zyskać siłę obowiązującą; parlamentowi zawsze wszystko zdaje się dość wczesnem, ale dzieło obrony narodowej nie powinno dłużej jeszcze być odwlekane.

Inna paryska gazeta *Le Journal* publikuje odezwę jednego z członków Izby — która wskazuje przedewszystkiem na to, że Francya po półrocznej daremnej agitacyi żywiołów wrogich sprawie rzeczypospolitej, szczęśliwie przecież przezwyciężyła wszelkie trudności i niebezpieczeństwa i obecnie wstąpiła w okres pokoju i jednomyślności. Niechaj więc rząd i parlament pochwycą chwilę tak pomyślą — niech pamiętają o sile i znaczeniu, jakie najbliższe walne wybory będą mogły nadać Francyi tak wewnątrz jak i na zewnątrz kraju — i niech szybko zdecydują się na wysłuchanie werdyktu całego narodu, to jest na corychlejsze rozwiązanie obecnej Izby.

Wbrew zaprzeczeniom agencyi Havasa donoszą z Paryża, że w przeciągu kilku najbliższych tygodni garnizon w Toul ma być znacznie powiększony. Ruchy wojsk rozpoczną się w tych dniach. General Davout, były gubernator Lyonu, który w razie wojny otrzymać ma dowództwo nad armią, skoncentrowaną pomiędzy Belfort a Epinal, odbył rewizyę granicy wschodniej i zwiedził najważniejsze punkty Wogezów. Oficerowie wojsk, ulokowanych we wschodniej części kraju, otrzymali polecenie pozostania na swoich stanowiskach podczas inspekcyi generała Davout. Taki ma być istotny stan rzeczy, który wytworzył rozliczne pogłoski, zaprzeczone obecnie przez agencyę Havasa.

Stanowisko ambasadora francuskiego w Londynie, opróżnione obecnie po ustąpieniu pana Waddingtona, pozostanie przez czas dłuższy niezajęte. Gdy Constans odrzucił proponowane mu objęcie tego urzędu, rząd francuski zamierzał powierzyć stanowisko ambasadora w Londynie Ribotowi, obawiano się jednak, iż opinia publiczna we Francyi nie będzie zadowolona z takiego obrotu rzeczy, Ribota podejrzywają bowiem powszechnie o słabość dla Anglii. Aż do zamianowania nowego ambasadora w Londynie interesa ambasady prowadzić będzie baron d'Estournelles.

Burzliwe obrady Izby niższej kortezów hiszpańskich, która wskutek obstrukcyjnego postępowania republikańskich opozycyonistów nie przerywała posiedzenia swego przez prawie całe dwie doby, zakończyły się w sobotę usunięciem się republikanów z parlamentu. Jedenastu głosami przeciw dziesięciu powzięli oni na naradzie swego stronnictwa uchwałę, iż na tak długo wycofają się z parlamentu, dopóki dobro państwa nie będzie wymagało powrotu ich do kortezów. Gdy oświadczenie to ich odczytano w Izbie, prezes gabinetu Sagasta podniósł, iż republikanie nie mieli najmniejszej przyczyny do abstynencyi, ostatnia bowiem rozprawa w Izbie wykazała, iż większość szanuje wolność słowa i zdania. Po wyjściu republikanów z sali posiedzeń, przyjęto 232 głosami przeciw 7 ustawę o odroczeniu wyborów municypalnych. Karliści i konserwatyści głosowali razem ze stronnictwem ministeryalnem. Spokój nie został nigdzie zakłócony.

W miejsce lorda Derby, zamianował Gladstone wice-królem Kanady lorda Aberdeen. Lord Aberdeen był w roku 1886 pierwszym od czasu powstania projektu Home-rule, wice królem Irlandyi; jako Szkot, powitany zostanie zapewne bardzo sympatycznie przez liczną szkocką ludność Kanady.

Times donosi, iż rządy Wielkiej Brytanii, Niemiec i Stanów Zjednoczonych postanowiły zwołać konferencyę w sprawie złożenia z urzędu prezydenta najwyższego trybunału w Samoa i prezydenta władzy municypalnej w Apia.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 16 maja. *Wiener Zeitung* ogłasza zaręczyny Najdostojniejszego Arcyksięcia Józefa Augustyna, najstarszego Syna Najdostojniejszych Arcyksięstwa Józefa i Klotyldy, z Księżniczką Augustą, młodszą Córką Księstwa bawarskich, Leopolda i Gizeli.

Wiedeń, 16 maja. Najw. pismo odręczne zwołuje wspólne Delegacye na 25-go maja.

Wiedeń, 16 maja. *Wiener Zeitung* ogłasza rozporządzenie ministeryalne w sprawie uregulowania wywozu nierogacizny z Galicyi i Bukowiny.

Wiedeń, 16 maja. (*Tel. pryw.*) *Presse* pisze: Ponieważ tak Wydział krajowy galicyjski jak i Bank krajowy porozumiał się z Rządem w sprawie zmiany statutów Banku krajowego celem współdziałania przy dostarczeniu pieniędzy na koleje lokalne, przeto nastąpi ratyfikacya zamierzonych zmian statutu zapewne niezadługo. Ostatnie uchwały Sejmu w sprawie kolei lokalnych stanowią znakomity krok do rozwinięcia systemu kolejowego w Galicyi.

Wiedeń, 16 maja. Jak donosi *Valerland*, ks. nuncyusz Galimberti na najbliższym konsystorzu powołany zostanie do Rzymu i zastąpiony będzie w Wiedniu przez monachijskiego nuncyusza ks. Agliardi.

Praga, 16 maja. W komisyi adresowej Sejmu czeskiego uzasadniał wczoraj dr. Gregr projekt adresu Młodoczechów. W toku dyskusyi oświadczył hr Albert Schönborn, iż wielka posiadłość nie neguje wprawdzie prawno-państwowej myśli, lecz uważa za niemożliwe na razie zredagowanie prawa państwowego. Z tego powodu wnosi mowca o przejście nad projektem adresu do porządku dziennego Dr. Mattus i ks. Fryderyk Schwarzenberg wyrazili ubolewanie z powodu usunięcia się posłów niemieckich z komisyi adresowej i oświadczyli się przeciw adresowi. Na tem przerwano obrady. Następne posiedzenie we środę.

Praga, 16 maja. Koniec wczorajszego posiedzenia Sejmu czeskiego był bardzo burzliwy. Gdy Marszałek krajowy ks. Lobkowic oświadczył, że rozprawa nad budżetem zostanie przerwana i na porządku dziennym posiedzenia we środę postawione będzie sprawozdanie komisyi o utworzeniu sądu okręgowego w Trutnowie, Młodoczesi wszczęli hałas i wrzawę, i usiłowali przeszkodzić, aby Marszałek dalej mówił. Ks. Lobkowic oświadczył na to, iż chociaż deputacya Młodoczechów wyraziła życzenie, aby sprawę trutnowską odroczyć, to jednak inne stronnictwa Izby oznajmiły, że przywiązują wielką wagę do tego, aby nad sprawą tą jak najprędzej przeprowadzić obrady. Ponieważ życzenie większości musi uzyskać przewagę, przeto sprawa trutnowska postawiona będzie na porządku dziennym najbliższego posiedzenia. — Oświadczenie to Marszałka wywołało nową wrzawę, w skutek czego ks. Lobkowic natychmiast zamknął posiedzenie.

Peszt, 16 maja. Prezes gabinetu Wekerle odpowiadając w Izbie deputowanych na interpelacyę Polonyi'ego w sprawie rozporządzenia mocą którego zakazano wojskowym brać udział w uroczystości odsłonięcia pomnika honwedów, położył nacisk na to, że ministrowi wojny przysługuje prawo wydawania rozporządzeń odnoszących się do wspólnej armii. Okoliczność, iż w pomienionem rozporządzeniu wyrażono obawę politycznych demonstracyj, tłómaczy się wyzywającem zachowaniem się stronnictwa niezawisłości. Odpowiedź powyższą przyjęła Izba znaczną większością wśród grzmiących okrzyków *elien!* do wiadomości. Przywódca stronnictwa narodowego hr. Apponyi zapowiedział nagłą interpelacyę, a to celem zaznaczenia w tej samej sprawie odrębnego swego stanowiska.

Tirnowo, 16 maja. Wczoraj w południe zostało otwarte, w sposób uroczysty, wielkie Zgromadzenie narodowe, zwołane dla sankcyonowania uchwał w sprawie zmiany konstytucyi. Niezliczone rzesze ludności witały księcia i jego młodą małżonkę z nieopisanym zapałem. W mowie tronowej podziękował książę za ogólne objawy uczuć lojalnych i za życzenia, z jakiemi spieszył cały naród bułgarski z okazyi wstąpienia księcia w związki małżeńskie. Książę odwołał się następnie do przedstawicieli narodu, zebranych dla dokonania zmian w konstytucyi, których celem jest wzmocnienie kraju i użyczenie mu środków do pracy w imię rozwoju postępu i niezawisłości kraju.

Tirnowa, 16 maja. Wczoraj wieczór odbyła się tu świetna iluminacya. Korowód z pochodniami, z orkiestrą na czele udał się przed pałac książęcy, a oboje księstwo pojawili się na werandzie i wyrazili podziękowanie za patryotyczne przemówienia.

Wielkie sobranie wybrało Petkowa prezydentem a Halaszewa i Andonowa wiceprezydentami.

Sedan, 16 maja. W jednej z tutejszych fabryk sukna nastąpiła gwałtowna eksplozya. Część budynku runęła; wielu robotników poniosło śmierć na miejscu, wielu jest rannych.

Kopenhaga, 16 maja. Król Chrystyan wyjechał do Lubeki.

Petersburg, 16 maja. (*Tel. pryw.*) Okólnik ministra spraw wewnętrznych zwrócił uwagę władz policyjnych na powstawanie nowych związków nihilistycznych w prowincyi nadwiślańskiej i na Kaukazie.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 16 maja 1893, godzina 10 minut 30. Akcye kredytowe 333·75, Akcye kolei państwowej 307·75, Akcye tytoniowe 180·—, Anglo-austryackie 151·25, Unionbank 253·40, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa 101·—, Renta papierowa —·—, 5-prc. galic. hipoteczne obligacye Banku dla krajów koronnych —·—, liste zastawne —·—, galic. obligacye indemnizacyjne —·—, 4½-prc. listy zastawne banku krajowego 100·50, 4½-prc. pożyczka krajowa z roku 1893 100·50, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—, 4-prc. węgierska renta złota —·—, za 100 marek 60·40. Usposobienie ścieśnione.

Wiedeń, 15-go maja 1892 r. godzina 8, minut 30. Akcye kredytowe —·—, Anglo-austryackie —·—, Akcze banku dla krajów koronnych —·—, Akcye kolei Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne 5-procentowe —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 5-prc. —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z. r. 1883 —·—, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—, za 100 marek —·—. Usposobienie —.

Telegramy zbożowe z d. 15-go maja. 1893 r. Wiedeń: okowita per 10.000 litr. procent 16·80 do 17·— zł. Budapeszt: Pszenica na wiosnę 8·55 do 8·57 zł. Berlin: pszenica (na sierpień) 162·75 do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., spirytus 37·60 zł. Paryż: mąka na bieżący miesiąc 47·40 fr.

Odpowiedzialny Redaktor: Adam Krechowiecki.

Ruch pociągów kolejowych.

ważny od 1. Maja 1893 r. według zegaru lwowskiego.

Do Lwowa przychodzą:	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe		
Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia)	3·08	6·01	9·36	**6.36**	**9·41**
Z Warszawy . . .	—	**6.01**	9·36	**6·36**	**9·41**
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów (tylko od 1/7 do włącznie 31/8)	—	—	9·36	—	—
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów . .	—	—	—	—	**9·41**
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów lub Rzeszów (tylko od 25/6 do włącznie 15/9)	—	6·01	—	—	—
Z Nadbrzezia i Tarnobrzega	—	—	—	**6·36**	—
Z Podwołoczysk i Brodów (na dw. główny)	2·48	—	9·46	**6·21**	—
Z Podwołoczysk i Brodów (na dw. Podzam.)	2·34	—	9·21	5·55	—
Z Suczawy . .	**10·11**	—	7·59	12 51	**7·11**
Z Kimpolunga . .	**10·11**	—	7·59	—	—
Z Radowiec . . .	**10·11**	—	7·59	—	**7·11**
Z Berhomethu n. S. i Czudyna	**10·11**	—	—	—	—
Z Nowosielicy . . .	—	—	—	—	**7·11**
Ze Słobody rungurskiej kopalni	**10·11**	—	—	—	**7·11**
Z Husiatyna przez Halicz	**10·11**	—	7·59	—	—
Z Buczacza przez Halicz	—	—	—	12·51	—
Z Bełzca . . . ,	—	—	—	5·20	—
Ze Sokala	—	—	8·16	5·26	—
Z Ławocznego (Pesztu, Miszkolca, Szerencsa Munkácsa)	—	—	9·16	**1·08**	—
Ze Stryja	—	—	**9.52**	—	—
Ze Skolego i Stryja .	—	—	2·38	—	—

Ze Lwowa odchodzą:	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe		
Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina	3·01	**10·41**	**5·26**	**11·11**	**7·36**
Do Warszawy . . .	—	**10·41**	**5·26**	—	**7·36**
Do Muszyny - Krynicy przez Tarnow lub Rzeszów	—	**10·41**	—	—	—
Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów (tylko od 1/7 do włącznie 31/8)	—	—	—	—	**7·36**
Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów	—	—	**5·26**	—	—
Do Nadbrzezia i Tarnobrzegu	—	**10·41**	**5·26**	—	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z dw. głównego)	3·20	—	10·16	**11·11**	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z dw. Podzam.)	3·32	—	10·40	**11·33**	—
Do Suczawy . . .	6·36	—	10·36	3·31	**10·56**
Do Buczacza przez Halicz	—	—	—	3·31	—
Do Husiatyna przez Halicz	6·36	—	—	—	**10·56**
Do Słobody rungurskiej kopalni . . .	—	—	10·36	—	**10·56**
Do Nowosielicy . .	6·36	—	—	—	—
Do Berhomethu n. S. i Czudyna	6·36	—	—	—	—
Do Radowiec . . .	6·36	—	10·36	—	**10·56**
Do Kimpolunga . .	6·36	—	—	3·31	—
Do Sokala . .	—	—	9·56	**7·21**	—
Do Bełzca	—	—	9·56	—	—
Do Ławocznego (Munkácsa, Szerencsa, Miszkolca, Pesztu)	—	—	7·21	**8·01**	—
Do Skolego	—	—	10·26	—	—
Do Stryja	—	—	3·41	—	—

UWAGA.

Godziny drukowane grubemi liczbami oznaczają porę nocną od godziny 6 wieczór do godziny 5 min. 59 rano.

W biurze informacyjnem c. k. austr kolei państwowych w Wiedniu (I. Johannesgasse 29), jakoteż w biurze informacyjnem c. k. austryackich kolei państwowych we Lwowie udziela się ustnych lub pisemnych wyjaśnień w sprawach dotyczących służby na c. k. austryackich kolejach państwowych O ile podręczniki zezwalają, zasięgać tamże można informacyj odnoszących się do reszty austro-węgierskich i zagranicznych kolei.

Rozkłady jazdy w formacie kieszonkowym są do nabycia w kasach stacyjnych i u konduktorów.

Nadesłane.

Przyjechali do Lwowa

dnia 16 maja.

Hotel Imperial.

PP. J. dr. Rettinger, P. Górski i A. dr Boroński z Krakowa, E. hr. Starzeńska z Warszawy, R hr. Łubieński z Ponikwy, B Gordziałkowski z Litwy, M. Dydyński z Raciborska. J. Tintner z Wiednia, S. Rosenthal z Berna.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na GAZETĘ LWOWSKĄ wynosi za drugie ćwierćrocze:
w miejscu 3 zł.,
pocztą 4 zł.;
za miesiąc maj:
w miejscu 1 zł.,
pocztą 1 zł. 35 ct.
Z „Przewodnikiem" za drugie ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct.,
pocztą 4 zł. 75 ct.;
za miesiąc maj:
w miejscu 1 zł. 30 ct.,
pocztą 1 zł. 65 ct.

Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadesłanie prenumeraty.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, d. 16 maja 1893.

	płacą walutą austr. zł.	ct.	żądają zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	216	—	219	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	256	—	259	—
Banku hip. galic. po 200 zł. a. w.	370	—	—	—
Banku kred. gal. po 200 zł. a. w.	—	—	215	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hipot. 5 pr. w. a. w 40 l.	101	10	101	80
„ „ 5 prc. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	110	—	110	70
Banku hipot. 4½ pr. los. w 50 l.	100	10	100	80
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los. w 51 l.	100	50	101	20
Tow. kred. galic. ziems. 4 pr. w. a. I. emis.	98	—	98	70
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. los w 41½ lat .	97	—	—	—
4½ pr. w. a. los. 52 l.	100	70	101	40
4 pr. w. a. los. w 56 l.	97	—	—	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 5 pr.) 2½ pr. w. a. . .	—	—	—	—
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. w. a. los. w 15 lat	50	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	—	—	—	—
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	97	30	98	—
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	103	—	—	—
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. em. . .	—	—	—	—
Komunalne Banku kraj. 5% II. em.	102	25	—	—
Pożyczki kr. 6 pr. w. a. . . .	105	—	—	—
Pożyczki kr. 4½ pr. w. a. . .	100	50	—	—
„ „ „ 4 „ „ . .	96	—	—	—
„ „ „ 4% koronowej	96	—	96	70
5. Losy miasta Krakowa . .	23	—	25	—
„ „ Stanisławowa	36	—	39	—
6. Monety.				
Dukat cesarski	5	76	5	86
Napoleondor	9	75	9	85
Półimperyał	9	90	—	—
Rubel rossyjski srebrny	1	28.—	1	31.—
„ papierowy . . .	1	27.50	129·—	
0 marek niemieckich	60	10	60	60

(bez kuponu bieżącego.)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 13 maja 1893.

Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	98.—	98.20
luty-sierpień	97.9	98.10
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	97.65	97.85
kwiecień-październik	97.65	97.85
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	148.—	149 —
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	148.25	14-.75
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr. . .	166 —	167 —
„ „ 1864 po 100 zł. . . .	197.50	198.50
„ „ 1864 po 50 zł.	197.50	198.50
Renty Com. po 42 litr. austr. . .	— -	——
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	154.75	155.75
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	117.25	117.45
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881 . .	—.—	—.—
2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	105.30	106 —
Galicyi	—.—	—.—
Niższej Austryi	109.75	110.75
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. w. a. 4 pr. . . .	96.40	97.40
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł. . .	151 75	152.25
Inst. kred. dla handlu po 160 zł. . .	335.50	336.—
Niżno-austr. tow, eskomt. po 500 zł. .	650.—	660.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. banku d. han. i prz. a zł. 200 wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł. . . .	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł.	249.—	251.—
Bank austro-węgierski a 600 zł. . . .	977—	981—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze .	95 50	96 10
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	362.—	366.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk. .	—.—	—.—
Kol. Rzeszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł. .	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k. .	2940.—	2950.—
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k. . .	—.—	—
Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w. .	257 —	258.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w s.	309.50	310.25
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a. .	198.—	198 50
I. koli węg. gal. a 200 zł. w srebrze .	203.75	204 25
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 prc. .	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. w złocie w 50 l.	121.20	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. a. w. w 50 l.	100.—	100.20
„ „ „ „ „ 4 pr. .	98.80	99.60
„ „ „ „ premiowe po 3 pr.	116.—	117.—
Gal. Zak. kr. ziem. krak. los. w 18 l. 6. pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ k w 36 l. 6 pr.	102.50	104.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr. . . .	98.—	—.—
„ „ „ „ „ po 4 pr. w 41 l. wyl.	97.15	—.-
„ „ „ „ „ po 4½ pr. w 52 latach zwrotne	100.30	101.10
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los. w 51½ l.	100.50	100 75
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	—.—	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl. .	101.25	101.90
Banku aust. węg. 4½ pr.	100.30	101.—
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5 prc.	101.50	102.50
„ „ „ „ wyl. 4½ pr.	100.65	101.65
„ „ „ „ w 41 l. wyl. po 4 pr.	98.90	99.40
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. a. w.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—.—	—.—
Kolej północna po 100 zł. em. 1886 4%	100.40	101.40
„ „ po 100 zł. „ 1887 „	100.40	101.40
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	—.—	—.—
detto (Jarosław-Sokal) . .	—.—	—.—
Kol. Gal. Lwów-Czern.-Jas. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884 . . .	90.50	91.50
z r. 1884 . . .	96.75	97.75
z r. 1866 . . .	—.—	—.—
z r. 1872 . . .	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr. .	106.75	107.75
Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr.	142.50	143 50
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. a. w.	196.—	197.—
Clarego po 40 zł. m. k.	58.50	59.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	139.50	141.50
Keglewicha po 10 zł. m. k.	—.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. a. w.	23.50	24.50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. .	22.75	23.75
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. a. w.	62.25	63.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	—.—	58.50
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł. .	18.50	19 —
„ „ węg. „ po 5 zł. .	12.75	13.25
Fundacya szpitala Arcyk. Rudolfa po 10 zł. a. w.	—.—	25.—
Salma po 40 zł. m. k.	69.—	70.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	67.—	69.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. a. w.)	36.—	38.—
Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k. . .	142.25	143 25
„ „ po 50 zł. a. w. .	68 —	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	48.—	49.—
Windischgratza po 20 zł. m. k. .	70 —	74 —
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 marek w. p. n. . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 marek w. p. n. .	—.—	—.—
Hamburg za 190 marek w. p. n. . .	—.—	—.—
Londyn za ft. szt.	123.95	124.10
Paryż za 100 fr.	49.—.	49.05.—
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.82.—	5.84.—
„ pełnej wagi	5.80.—	5.82.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9·80.—	9.81.—
Rosyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 5575 [3064 1—3]

W sprawie egzekucyjnej ck. uprz. gal Zakładu kred. włoś. w likwidacyi przeciw Semenowi Kapinos Tymka o zapłacenie 12 rat po 3 zł. odbędzie się publiczna egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika wykaz hip. l. 226 w Czernelicy położonejw dwóch terminach dnia 19 czerwca 1893 i 1 sierpnia 1893 o 9 godz. rano w sądzie tut.

Cena wywołania w kwocie 100 zł.

Wadyum 10 zł.

Na pierwszym terminie sprzedaną zostanie realność za cenę szacunkową lub wyżej, a na drugim nawet niżej ceny wywołania.

C. k. Sąd powiatowy.

Horodenka, d. 19 kwietnia 1893.

L. 14026 [3037 1—3]

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano, dnia 7 czerwca 1893 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 7 lipca 1893 nawet poniżej takowej, jednak przy zastosowaniu przepisów § 10 ust. z 10 czerwca 1887 Nr. 74 licytacya realności l. 20 według wyk. hip. 194 i 197 gm. Maryampol w połowie zaś wedle wh. 199 tejże gminy w całości Wojciecha Biernat własnej, na rzecz Zofii Tomczak pto 18 zł. 59 ct. wa. zpn.

Cena wywołania 379 zł. 40 ct. wa.

Wadyum 37 zł. 94 ct. wa.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem dr. Tytusa Przesmyckiego c. k. notaryusza w Haliczu.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Halicz, dnia 22 grudnia 1892.

L. 5232 [2905 1—3]

Celem zaspokojenia wierzytelności ck. uprz. gal. Banku hipotecznego w kwocie 80 zł 94 ct. i 80 zł. 94 ct wa. zpn. zostanie realność pod 99 l. m. w Stryju wyk. hip. l. 1104 Reisli ze Spinradów Marbach i Jonasa Spinrada w 28/36 częściach a Sury ze Spinradów Hillmanowej i Małki Spinrad, każdej po 4/36 częściach własnej, dnia 20 czerwca i 20 lipca 1893 zawsze o godzinie 10 rano na pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę wywołania 7000 zł. na drugim także niżej ceny wywołania sprzedaną.

Wadyum wynosi 700 zł.

O tem zawiadamia się wierzycieli, którzy po dniu 15 października 1892 prawa rzeczowe do powyższej realności nabyli, lub którzyby o licytacyi uwiadomieni nie zostali do rąk kuratora adw. dr. Byliny w Stryju.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Stryj, dnia 30 marca 1893.

L. 16630 [3058 1—3]

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Stanisławowie ogłasza, że w celu zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 91 zł. 52 ct. zpn. odbędzie się w dniach 7 czerwca 1893 i 12 lipca 1893 o godz. 10 przed południem w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności dłużnika śp. Wicka Taczyńskiego własnej jedną czwartą wyk. hip. 306 gminy Pawełcze objętej, która przy drugim terminie niżej ceny szacunkowej 230 zł. 25 ct. sprzedaną zostanie.

Zakład wynosi 23 zł. 3 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Rosenberg w Stanisławowie.

Stanisławów, 31 grudnia 1893.

L. 13033 [3059 1—3]

W dniach 22 czerwca i 28 lipca 1893 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się celem ściągnienia wierzytelności Karola Haczka w kwocie 326 zł. publiczna licytacya realności Ignacego i Anny Gąsiorków w Kozach położonej, wyk. hipot. l. 294 objętej.

Cenę wywołania stanowi kwota 1520 zł.

Wadyum 152 zł.

Realność ta na pierwszym terminie niżej ceny szacunkowej sprzedaną nie będzie.

Resztę warunków przejrzeć można w tut. sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony jest adwokat tutejszy dr. Samuel Reich.

C. k. Sąd powiatowy.

Biała, dnia 14 kwietnia 1893.

L. 494 [3032 1—3]

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano, w dniu 23 czerwca 1893 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 20 lipca 1893 nawet poniżej takowej, jednak nie niżej 1/3 części wartości szacunkowej licytacya realności wykaz hipoteczny l. 116 księgi gruntowej gminy Kupcze objętej, Łukasza Sikorskiego własnej, na rzecz Chaima Stolzenberga pto 45 zł. w. a.

Cena wywołania 459 zł.

Wadyum 46 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem Karola Jabłońskiego w Busku.

C. k. Sąd powiatowy.

Busk, dnia 3 lutego 1893.

L. 9635 [3034 1—3]

Dnia 23 czerwca i 1 sierpnia 1893 każdym razem o godzinie 10 z rana odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna publiczna licytacya realności pod Nr. 55 w Krzesławicach położonej, lwh. 48 objętej, Franciszka i Katarzyny Woźniaków własnej, na pokrycie pretensyi powiatowej kasy oszczędności w kwowie 100 zł. zpn.

Cena wywołania 250 zł.

Wadyum 25 zł.

Resztę warunków można przejrzeć w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Dobczyce, 6 lutego 1893.

L. 37199 [3001 3—3]

Celem oddania w przedsiębiorstwo drogowych budowli konserwacyjnych w latach 1893, 1894 i 1895 w stryjskim okręgu budowniczym odbędzie się 25 maja 1893 w ck. Starostwie w Stryju ponowna licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne budowli w roku 1893 wykonać się mających wynoszą:

w sekcyi drogowej Stryj	1557 zł. 60 ct.
w sekcyi drogowej Dolina	3504 zł. 45½ ct.
w sekcyi drogowej Rozwadów	1370 zł. 38½ ct.
w sekcyi drogowej Skole	3728 zł. 90 ct.
w sekcyi drogowej Tuchelka	5253 zł. 34½ ct.
razem	15414 zł. 68½ ct.

Oferty wnoszone być mają na każdą sekcyę osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała wszystkie sekcye, wtedy podać w niej należy opust czy nadwyżkę dla każdej sekcyi osobno, albowiem zatwierdzenie nastąpi w każdym razie według pojedynczych sekcyj.

Warunki przedsiębiorstwa i wykaz cen jednostkowych przejrzane być mogą w wymienionem Starostwie, gdzie także w dniu licytacyi najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty sporządzone na blankietach urzędowych, których oferentom Starostwo bezpłatnie udzieli i zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i w 5 prc. wadyum z kwoty fiskalnej, z wyrażeniem opustu z cen fiskalnych nie tylko cyframi, lecz także i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać sekcyę drogową i opust bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpis imieniem i nazwiskiem.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych lub zawierające jakiekolwiek dopiski nie będą przez komisyę przeprowadzającą licytacyę przyjmowane i zostaną zaraz oferentom zwrócone; także nie będą uwzględnione oferty niepodane w terminie, niesporządzone według przepisu lub złożone w innym urzędzie.

Z ck. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 9 maja 1893.

L. 12062 [2974 3—3]

Tarnobrzeski c k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Towarzystwa Ochrony mniejszej własności ziemskiej w Mielcu w kwocie 1620 zł zpn. po potrąceniu kwoty 790 zł. w. a. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 6 czerwca 1893 i 18 lipca 1893 każdym razem o godz 10 rano egzekucyjna licytacya 1) realności lwh. 86 księgi gruntowej gminy Sielec masy spadkowej Wojciecha Pyciora, 2) realności lwh. 23 księgi gr. gminy Sielec masy spadkowej Józefa Kokoszki a nadto Anny Zachwiejowej, Rozalii Klimkowej, Zofii Wódz i Salamona Korna po 2/12 i małol. Franciszka i Agnieszki Kokoszków po 1/12 części i 3) realności lwh. 59 księgi gr. gminy Sielec Wojciecha Klimka własnej.

Cena wywołania ad 1) 355 zł. ad 2) 120 zł. 60 ct. ad 3) 1927 zł. 50 ct.

Wadyum ad 1) 35 zł. 50 ct. ad 2) 12 zł. 60 ct. ad 3) 192 zł. 75 ct. wa.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony kurator adwokat dr. Wilhelm Reben w Tarnobrzegu.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Tarnobrzeg, dnia 28 marca 1893.

L. 794 [2991 3-3]

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 23 maja 1893 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 20 czerwca 1893 nawet poniżej takowej, licytacya połowy realności l. 254 według wyk. hip., l. 204 gm. kat. Łopatyn Eizyka Horowitz własnej, na rzecz Skarbu Państwa pto 30 zł.

Cena wywołania 50 zł.

Wadyum 5 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratora p. Holzera.

Łopatyn, 14 lutego 1893.

L. 10713 [2992 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Łańcucie zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 12 zł zpn. odbędzie się na rzecz Jakóba Fertiga w tutejszym Sądzie powiatowym, sprzedaż posiadłości lwh. 466 gminy kat. Bakszawa objętej, dłużnika Józefa Nogi własnej w dwóch terminach, mianowicie dnia 8 czerwca i 13 lipca 1893, każdym razem o godz. 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Szpunar w Łańcucie.

Wadyum wynosi 70 zł.

Łańcut, dnia 21 grudnia 1892.

L. 5475 [2983 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Bieczu zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 175 zł. zpn. odbędzie się na rzecz kasy oszczędności miasta Jasła w tutejszym Sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 56 gm. kat. Strzeszyn objętej, dłużnika Abrahama Tumidajowicza własnej, w dwóch terminach, mianowicie w dniach 8 czerwca i 14 lipca 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Steinhaus w Jaśle.

Biecz, 29 marca 1893.

L. 4225 [2953 3—3]

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszem do wiadomości, że na prośbę kasy oszczędności miasta Kołomyi dozwoloną została w celu ściągnięcia kwoty 60 zł. wa. zpn. egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Antoniego Żupańskiego Fedora, lwh. 150 ks. gr. III. dz. m. Kołomyi objętej, 1/4 części realności dłużnika Stanisława Konopki lwh. 239 ks. gr. IV. dz. m. Kołomyja objętej, i 1/4 części realności dłużnika Grzegorza Żurakowskiego whl. 167 ks. gr. IV. dz. m. Kołomya objętej, w dwóch na dzień 12 czerwca i 17 lipca 1893 każdym razem na godz. 10 przed południem wyznaczonych terminach z tem, że pomienione realności na pierwszym terminie tylko za lub powyżej cen szacunkowych, które co do pierwszej z powyższych realności 138 zł. 24 ct. co do drugiej 198 zł. 16 ct, co do trzeciej 259 zł. 37 ct. wynoszą, które służyć będą oraz za cenę wywołania, na drugim terminie zaś także poniżej takowych zostaną sprzedane, każda osobno, że każdy chęć kupienia mający obowiązanym będzie odnośnie do pierwszej realności kwotę 13 zł. 83 ct., odnośnie do drugiej 19 zł. 82 ct., odnośnie do trzeciej 25 zł. 94 ct. do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby na rzeczoną realność później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adw. dr. Haczewskiego z substytucyą adwokata dr. Dudykiewicza został ustanowionym, wreszcie, że akt oszacowania w mowie będącej realności tudzież bliższe warunki licytacyjne w tus. registraturze mogą być przejrzane.

W Kołomyi 22 kwietnia 1893.

L. 16748 [3006 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kred. włość. w likw. we Lwowie 13 rat po 5 zł. 89 ct. zpn. publiczną egzekucyjną sprzedaż realności pod Nk. 16 w Rozdzielu położonej, wykazem hip. l. 43 objętej, oraz 2/6 części realności wyk. hip. l. 47 tejże gminy objętej, dłużnika Stefana Kocura własnych, na dzień 30 maja 1893 i 27 czerwca 1893 każdym razem o godzinie 10 rano w sądzie w Gorlicach.

Cena wywołania 2157 zł.

Wadyum 216 zł.

Kuratorem niewiadowych wierzycieli ustanawia się pana adwokata dr. Czesława Sleczkowskiego.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Gorlice, 14 lutego 1893.

L 17650 [3005 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności Chaji Weiserowej w kwocie 147 zł. publiczną egzekucyjną sprzedaż realności pod nk. 14 w Czarnej położonej, wykazem hip. l. 58 objętej, dłużnika Filipa Karafandy własnej, na dzień 30 maja 1893 i 27 czerwca 1893 każdym razem o godzinie 10 rano w sądzie w Gorlicach.

Cena wywołania 1560 zł

Wadyum 156 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się p. adwokata dr. Karola Neumanna.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Gorlice, 15 lutego 1893,

L 1795 [2963 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowej podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzywiliowanego galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi a mianowicie 23 rat po 12 zł. w. a. zpn. odbędzie się w tym sądzie dnia 7 czerwca 1893 i dnia 12 lipca 1893 każdym razem o godzinie 10 rano, egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod nr. kons. 191 b) we Widełce położonej, lwh. 193 ks. gr. gm. kat. Widełka objętej, do dłużników Jana Dymitraszka i Jadwigi z Bliźniaków Dymitraszkowej po połowie należącej.

Cena wywołania 310 zł.

Wadyum 31 zł.

Resztę warunków licytacyi, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze sądu.

Kolbuszowa, dnia 30 marca 1893.

L. 1197 [2956 3—3]

C. k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany w Nowym Sączu zawiadamia, że celem zaspokojenia wierzytelności Tomasza Gutowskiego w kwocie 53 zł. 51 ct. w. a. z przynależytościami odbędzie się w tymże sądzie licytacyjna publiczna sprzedaż ciała hipotecznego whl. 12 gminy Krasne biczyckie objętego, wedle karty B. poz. 1 dłużnika Jana Janura własnego w dwóch terminach, mianowicie w dniu 9 czerwca 1893 i w dniu 10 lipca 1893 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania wynosi 220 zł. w. a.

Wadyum wynosi 22 zł. a. w.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania sprzedać się mającego ciała hipotecznego, tudzież reszta warunków licytacyjnych, mogą być w registraturze sądowej przejrzane

Nowy Sącz, dnia 10 marca 1893.

L. 2110 [2965 3 3]

Dnia 13 czerwca i 18 lipca 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tut. sądzie publiczna przymusowa licytacya realności według wykazu hip. l. 765 ks. gr. gminy Rozdołu, spadkobierców Abrahama Sauerberga, a mianowicie Marguli z Sauerbergów zam. Druck, Jancie Sauerberg zam. Reiter własnej, celem zaspokojenia wierzytelności Arona Dawida Reitera w kwocie 200 zł.

Cena wywołania 124 zł.

Wadyum 12 zł. 40 ct

Na pierwszym terminie realność ta sprzedaną zostanie tylko za cenę wywołania lub wyżej, na drugim zaś terminie także niżej takowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono Antoniego Stacinę z Rozdołu.

C. k. Sąd powiatowy.

Mikołajów, dnia 25 marca 1893.

L. 4774 [2925 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Makowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi ck. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przez generalnego pełnomocnika adw, p. dr. Henryka Schöna w Krakowie w ilości 8 rat po 9 zł. 75 ct. wa. i reszty kapitału 121 zł. 63 ct. wa. zpn. odbędzie się w tut. Sądzie w dniach 22 czerwca i 27 lipca 1893 każdym razem o godz. 10 rano, egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod lk. 67 w Grzechyni położonej dłużnika Józefa Matuśniaka i Anny Nitoń własnej, wyk. hip. 154 w całości wyk. hip. 148 w 4/24 częściach, wyk. hip. 153 w 2/4 część. i wyk. hip 157 w 2/4 część objętej.

Cena wywołania 276 zł. 19 ct.

Wadyum 27 zł. 61 ct.

Kuratorem dla nieznanych wierzycieli ustanowiony p adw. dr. Zygmunt Werner w Makowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Maków, d. 16 października 1892.

L. 1819 [2908 3—3]

Celem wydobycia na rzecz Samuela Czuppera sumy 288 zł. zpn. ogłasza się egzekucyjną publiczną sprzedaż realności wykazem hipot. l 35 ks. gr. gm. Dobrzanica objętej, do małoletnich Dmytra, Katarzyny, Zofii i Maryi Gawińskich należącej na 5250 zł wa. oszacowanej na dzień 10 lipca 1893 i 14 sierpnia 1893 każdym razem o 10 godzinie z rana z tem, że przy pierwszym terminie sprzedaż tylko powyżej lub za cenę szacunkową, przy drugim też poniżej takowej nastąpi.

Cena wywołania wynosi 5250 zł.

Wadyum 10 prc. takowej.

Kuratorem wierzycieli jest Antoni Harasiewicz.

Resztę warunków można w tusądowej registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Przemyślany, 26 marca 1893.

L. 6923 [2879 4—4]

Szpital nasz potrzebuje 3.000 kilogramów masła w najlepszym gatunku.

Ktoby sobie życzył podjąć się tej dostawy. w całości lub w części, zechce najdalej do dnia 20 maja b. r. podać ofertę do Dyrekcyi szpitala, przy dołączeniu wadyum w wysokości 5%, z wyrażeniem ostatecznej ceny za kilogram.

Dyrekcya szpitala powszechnego krajowego

Lwów, dnia 6 maja 1893.

L. 800 [3044 2—3]

W c. k. Sądzie powiatowym Tyczyńskim celem zaspokojenia wierzytelności Samuela Schajera w kwocie 50 zł. wa zpn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż połowy realności pod Nk. 411 w Tyczynie położonej, lwh. 531 ks. gł. gm. kat. Tyczyn objętej, na imię Julii Wilczyńskiej w połowie zaintabulowanej w dniach 31 maja i 28 czerwca 1893 każdym razem o 10 godzinie rano.

Cena wywołania 499 zł. 50 ct.

Wadyum 49 zł. 95 ct.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Tyczyn, dnia 2 marca 1893.

L. 7502 [2990 2—3]

W dniach 15 czerwca i 20 lipca 1893 każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna licytacya realności w Nahaczowie położonej, wykazem hipotecznym l. 90 księgi gruntowej gminy Nahaczowa objętej, na zaspokojenie pretensyi Wolfa Preissa i Szymona Lossa w kwocie 32 zł. wa.

Cena wywołania 100 zł.

Wadyum 10 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono Ludwika Dellera z Krakowca.

Protokół oszacowania oraz bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tusąd. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Krakowiec, d. 23 grudnia 1892.

L. 8415 [3017 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Ustrzykach ogłasza, że dnia 24 maja 1893 i dnia 21 czerwca 1893 zawsze o godzinie 11 rano odbędzie się egzekucyjna sprzedaż realności pod Nk. 71 w Łodyni położonej wedle wyk. hip l. 82 Lipy Schatten i Perli Weidmann własnej, na pokrycie pretensyi Wysokiego Skarbu w kwocie resztującej 13 zł. 43 ct. w. a. z przyn

Cena wywołania 130 zł.

Wadyum 13 zł.

Kurator wierzycieli p. Adamski miejscowy notaryusz.

Ustrzyki, 23 grudnia 1892.

L. 5861 [3016 2—3]

C k. Sąd powiatowy w Ustrzykach ogłasza, że dnia 24 maja 1893 i dnia 21 czerwca 1893 zawsze o godzinie 10 rano, odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż połowy realności w Łodyni położonej, wedle wykazu hip. l. 82 Lipy Schattena własnej.

Cena wywołania 65 zł.

Wadyum 10 prc.

Kurator wierzycieli miejscowy notar. pan Robert Adamski.

Bliższe warunki w registraturze.

Ustrzyki d. 4 października 1892.

L. 2019 [2968 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Starym Sączu przeprowadzi na rzecz Jana Szczęśniaka publiczną sprzedaż posiadłości objętej wyk. hip. l. 128, 20/100 części posiadłości lwh. 247 i pół posiadłości lwh. 249 ks. grt. gm. kat. Łomnica objętej, Tomasza Szczęśniaka własnej, na dniu 15 czerwca 1893 i na dniu 14 lipca 1893 o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 491 zł.

Wadyum 125 zł.

Resztę aktów przejrzeć można w registraturze

Stary Sącz, dnia 21 marca 1893.

L. 30274 [3046 2—3]

Celem oddania w przedsiębiorstwo budowli nowych i konserwacyjnych na Przemszy od Jaworzna do Gorzowa na lat 6 tj. od roku 1893 do roku 1898 włącznie, odbędzie się w ck. Starostwie w Krakowie dnia 30 maja 1893 o godzinie 12 w południe publiczna licytacya zapomocą ofert pisemnych.

Warunki budowy można przejrzeć w c. k. Starostwie w Krakowie, gdzie także w wyżej oznaczonym dniu i godzinie wniesione być mają oferty, ułożone w sposób poniżej podany i w 5 prc. wadyum zaopatrzone.

Oferty wniesione po oznaczonym terminie albo nie ułożone według podanego wzoru lub złożone w innym urzędzie, albo też nie zaopatrzone w należyte wadyum nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 2 maja 1893.

Wzór oferty.

OFERTA

mocą której ja niżej podpisany obowiązuję się objąć w wykonanie budowle wodne nowe i konserwacyjne na rzece Przemszy w latach 1893 do włącznie 1898 i opuszczam (liczbami i słowami) odsetków od cen fiskalnych Warunki licytacyjne są mi dokładnie znane i poddaję się im bez jakichkolwiek zastrzeżeń.

Jako wadyum składam. . . . .

W Krakowie 30 maja 1893.

L. 2527 [3015 2—3]
W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano, w dniu 31 maja 1893 za lub powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 5 lipca 1893 nawet poniżej takowej, licytacya realności według wyk. hip. 183 księgi gruntowej gm. Arlamowska wola Ewy Hawrylak własnej, na rzecz Szczepana Olech pto 35 zł. w. a. z przyn.
Cena wywołania 87 zł
Wadyum 8 zł. 70 ct.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.
Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli, i dla wierzycieli hipotecznych, którzy już po dniu 22 czerwca 1892 prawo zastawu dla tej realności wykazali, ustanawia się kuratorem Włodzimierza Kisielewskiego.
C. k. Sąd powiatowy.
Sądowa Wisznia, 31 marca 1893.

L. 509 [2863 2—3]
W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 23 czerwca 1893 tylko za cenę szacunkową lub powyżej, zaś dnia 20 lipca 1893 nawet poniżej takowej, licytacya ciała hipot. hip. l. 54 ks. gr. gm. Ostrów-Rusiłów objętego, Oleksy Krawczuka własnego, na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Glinianach pto 200 zł. zpn.
Cena wywołania 150 zł.
Wadyum 15 zł.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.
C. k. Sąd powiatowy.
Busk, dnia 1 lutego 1893.

L. 11892 [2905 2—3]
Dnia 20 czerwca 1893 i 21 lipca 1893 o 10 rano, odbędzie się publiczna sprzedaż realności wyk. hip. 42 ks. gr. gm. Zawada uszewska objętej Jędrzeja i Magdaleny Pasków własnej, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie celem zaspokojenia sześciu rat po 27 zł. i reszty kapitału 245 zł. 76 ct.
Cena wywołania 760 zł.
Wadyum 76 zł.
Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest ustanowiony adwokat dr. Piotr Górski w Brzesku.
C. k. Sąd powiatowy.
Brzesko, 18 grudnia 1892.

L. 2059 [2942 2—3]
W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano dnia 15 czerwca 1893 za lub powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 13 lipca 1893 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 596 według wyk. hip. l. 444 gm. Kopyczyńce, Karoliny z Hubertów Dobrowolskiej w 3/4 częściach, zaś Peisacha Edelsberga w 1/4 części własnej, na rzecz ts. rozbiorowej kasy sierocińskiej pto 260 zł. aw. zpn.
Cena wywołania 895 zł.
Wadyum 89 zł. 50 ct.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.
Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem adw. dr. Brauna w Kopyczyńcach.
C. k. Sąd powiatowy.
Kopyczyńce, 14 marca 1893.

L. 223 [2967 2—3]
C. k. Sąd powiatowy w Starym Sączu przeprowadzi na rzecz dr. Edwarda Szayera publiczną sprzedaż posiadłości objętej wyk. hip. l. 382 ks. gr. gm. kat. Stary Sącz objętej, Szymona i Maryi Pasiut własnej, na dniu 15 czerwca i na dniu 14 lipca 1893 o godzinie 10 rano.
Cena wywołania 2491 zł.
Wadyum 625 zł.
Resztę aktów przejrzeć można w registraturze.
Stary Sącz, dnia 21 marca 1893.

L. 1216 [3011 2—3]
C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności kasy oszczędności miasta Rzeszowa od Pinkasa Engelberga w kwocie 321 zł. 71 ct. a. w. zpn. przypadającej, odbędzie się dnia 13 czerwca i 14 lipca 1893 każdym razem o godzinie 10 rano, egzekucyjna sprzedaż realności pod nk. 32 w Leżajsku położonej, wedle lwh. 25 gminy Leżajsk Pinkasa Engelberga własnej.
Cena wywołania wynosi 5000 zł.
Wadyum zaś 500 zł.
Resztę warunków przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze.
Leżajsk, dnia 18 marca 1893.

L. 16717 [3012 2—3]
C. k. Sąd powiatowy w Peczeniżynie zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 450 zł. odbędzie się na rzecz Maryi Grossberg recte Mani Penzias w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 461 gm. kat. Peczeniżyn objętej, dłużnika Leizora Krems Jakóba własnej, w dwóch terminach mianowicie dnia 5 czerwca 1893 i 7 lipca 1893 każdym razem o godz. 10 przed południem.
Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.
Kuratorem wierzycieli ustanowiony Meier Hessel w Peczeniżynie.
Cena wywołania 3560 zł.
Wadyum wynosi 356 zł.
Peczeniżyn, 31 marca 1892.

L. 1443 [3065 2—3]
Mościcki c. k. Sąd powiatowy ogłasza, że na zaspokojenie dłużnej nieletnim spadkobiercom Juliana Kaczmaryka przez nieobjętą masę spadkową Wawrzyńca Kunowskiego kwoty 48 zł. 82 ct. wa. zpn. odbędzie się tamże w dniach 19 maja 1893 i 16 czerwca 1893 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności dłużnika wyk. hip. 570 gm. Mościska objętej.
Na pierwszym terminie zostanie realność ta sprzedaną tylko za cenę wywołania lub wyżej niej na drugim i niżej tejże.
Wadyum wynosi 46 zł.
Resztę warunków i aktów można przejrzeć w sądzie.
Mościska, 22 lutego 1893.

Upadłości.

L. 15685 [3022 2—3]
C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie, na zasadzie § 62 ord. konk. zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Joela Langrocka, kupca nieprotokołowanego w Krakowie a mianowicie na majątek ruchomy gdziekolwiekby się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordynacya konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje.
Komisarzem konkursowym ustanawia się pana ck. Radcę Sądu krajowego Pawłowicza, a tymczasowym zarządcą masy pana adw. dr. Józefa Kopffa, z substytucyą pana adw. dr. Goldmanna.
Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 29 maja 1893 przed komisarzem wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież, aby wybrali wydział wierzycieli.
C. k. Sąd krajowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyi przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdywał do dnia 22 lipca 1893 w c. k. Sądzie krajowym w Krakowie podług przepisu ordynacyi konkursowej, unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 14 sierpnia 1893 o godz. 10 rano w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyi poczynili.
Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysługa prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie osoby, w których zaufanie pokładają.
Wierzyciele, którzy w Krakowie lub w jego pobliżu nie zamieszkują winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Krakowie zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie, na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym zostałby.
Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczane będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej".
Termin do likwidacyi oznaczony jest zarazem terminem do do układów z wierzycielami.
Kraków, dnia 11 maja 1893.

Konkursa.

L. 3161 [2999 3—3]
C. k. Sąd powiatowy w Wiśniczu przyjmie zaraz rutynowanego, z pięknem i szybkiem pismem oraz chlubnemi świadectwami dyetaryusza za miesięcznem wynagrodzeniem 30 zł. w. a.
Wiśnicz, 10 maja 1893.

L. 421/pr. [2977 3—3]
Przy c. k. Dyrekcyi Policyi w Krakowie opróżnioną jest posada prowizorycznego c. k. strażnika cywilno-policyjnego z roczną płacą 360 zł. wraz z 25 prc. dodatkiem aktywalnym i prawem do dodatków decenalnych.
Ubiegający się o tę posadę, do której w myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 l. 60 Dz. p. p. wysłużonym podoficerom zastrzeżone jest pierwszeństwo przed innymi kompetentami, winni wnieść własnoręcznie pisane podanie za pośrednictwem swej przełożonej Władzy do c. k. Dyrekcyi Policyi w Krakowie w terminie do 15 czerwca br.
Nadmienia się, że przyjęty kompetent podlega 6 miesięcznej próbie służbowej.
Z c. k. Dyrekcyi Policyi.
Kraków, dnia 11 maja 1893.

L. 23511 [2976 3—3]
Konkurs na posadę ektpedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Poroninie (starostwo Nowytarg) za kantraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 zł.
płaca roczna 200 zł.
i ryczałt kancelaryjny 60 zł.
Podanie należy wnieść najpóźniej do 27 maja br. w c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.
Lwów, 5 maja 1893.

L. 1549/pr. [3052]
Celem obsadzenia posady oficyała przy Ekonomacie c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie w X. klasie rangi z systemizowanymi poborami służbowymi i obowiązkiem złożenia kaucyi służbowej w wysokości jednorocznej płacy.
Kompetenci mają wnieść podania, zaopatrzone w dowody prawnie przepisanych wymogów, tudzież znajomości języków krajowych i języka niemieckiego w przeciągu czterech tygodni do Prezydyum c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie.
W podaniach należy wyraźnie zaznaczyć, czy i w jakim stopniu są ubiegający się spokrewnieni lub spowinowaceni z tutejszo krajowymi urzędnikami skarbowymi, pozostającymi w czynnej służbie.
Lwów, dnia 10 maja 1893.

L. 3542 [3024 1—3]
Przy sądzie obwodowym w Wadowicach opróżnioną została posada kancelisty z roczną płacą 600 zł. a. w. dodatkiem aktywalnym 120 zł. a. w. i prawem postąpienia na wyższą płacę etatową.
Podania o tę lub przy innym sądzie kolegialnym lub powiatowym opróżnić się mogącą dla wysłużonych podoficerów zastrzeżoną posadę kancelisty sądowego wnosić należy do 19 czerwca 1893 do Prezydyum sądu obwodowego w Wadowicach.
Prezydyum sądu wyższego
Kraków, 12 maja 1893.

Kuratele.

L. 7270 [2970 2—3]
Dla Terezy Franusyszyn-Mróz z Łoszniowa, uznanej za marnotrawczynię, ustanowiono kuratorem Władysława Kawałka z Łoszniowa.
C. k. Sąd powiatowy.
Trembowla, 27 sierpnia 1892.

L. 2095 [2969 2—3]
Dla Franka Rzeszoś z Hleszczawy, uznanego za marnotrawcę, ustanowiono kuratorem Wasyla Stecyszyn z Hleszczawy.
C. k. Sąd powiatowy.
Trembowla, 7 marca 1893.

L. 2454 [2964 2—3]
Wawrzyniec Dekinder z Königsau uznany został głupkowatym. Kuratorem jego ustanowiony Feliks Reichert z Königsau.
C. k. Sąd powiatowy.
Medenice, 15 kwietnia 1893.

L. 7443 [2971 2—3]
Zawiadamia się, że dla Jakima Woronczyj z Trembowli, uznanego za umysłowo chorego, ustanowiony został kuratorem Wojciech Jastrzębski z Trembowli.
C. k. Sąd powiatowy.
Trembowla, 31 sierpnia 1892.

L. 2474 [2984 2—3]
C. k. Sąd powiatowy w Bohorodczanach zawiadamia, że Ołeksa Basarab i Marya z Hnatników Basarabowa z Lachowiec uznani zostali marnotrawcami a kuratorem dla nich ustanowiony Michał Basarab z Lachowiec.
C. k. Sąd powiatowy.
Bohorodczany, 17 marca 1893.

L. 3782 [3066 1—3]
Kasper Bilski z Podgórza uznany umysłowo chorym.
Kuratorem dla niego ustanowiony Mikołaj Bilski.
Podgórze, dnia 26 kwietnia 1893.

L. 2633 [3060 1—3]
Michał Kryszowski z Mogilnicy uznany marnotrawcą.
Ustanowiony kurator Jan Pańczyszyn gospodarz z Mogilnicy.
C. k. Sąd powiatowy.
Budzanów, 15 marca 1893.

L. 8533 [3043 1—3]
Michała Uhryna z Rosochowaćca uznano marnotrawcą
Kuratorem jego ustanowiono Ilka Uhryna z Rosochowaćca.
C. k. Sąd powiatowy.
Skałat, dnia 8 kwietnia 1893.

L. 2143 [2996 2—3]
C. k. Sąd powiatowy w Rudkach za przyzwoleniem c. k. Sądu obwodowego w Samborze z 21 marca 1893 l. 3734 uznaje Annę Kucharską, włościankę z Zagórza, za marnotrawczynię z ustanowionym dla niej Wasyla Sarabachy gospodarza z Zagórza kuratorem.
C. k. Sąd powiatowy.
Rudki, dnia 15 kwietnia 1893.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 7109 [2954 3—3]
C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie wekslowej kasy oszczędności miasta Kołomyi przeciw Froimowi Kanter i tow. pto 58 zł. ustanowił kuratorem dla pozwanego z miejsca pobytu niewiadomego Froima Kantera, kuratorem ad actum adw. p. dra Freudenberga, z substytucyą adw. pana dr. Allerhanda i doręczył pierwszemu nakaz zapłaty z dnia 8 kwietnia 1893 l. 5233, któremu to zastępcy ma Froim Kanter swoje środki dowodowe udzielić, lub innego zastępcę tut. sądowi wymienić, ileże w przeciwnym razie złe następstwa sobie przypisać będzie winien.
Kołomyja, dnia 7 maja 1893.

L. 8690 [2979 3—3]
C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu księżnę Jadwigę de Ligne, że w skutek wytoczenia przez Franciszkę Ciejkę przeciw niej skargi de praes. 1 maja 1893 l. 8690 o uznanie prawa własności i intabulacyę tego prawa, co do parc. bud. l. 70 i grunt. l. 490 wchodzących w skład majętności tab. Wola zdakowska lwh. 554 ks. tab. z pn., dla niej kuratorem adw. dr. Malawski w Tarnowie, ze substytucyą adw. dr. Steca w Tarnowie ustanowionym został i że temuż kuratorowi pozew doręczono.
Tarnów, 4 maja 1893.

L. 5167 [2900 3—3]
C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu uwiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Emę z hrb. Rejów Ochocką, że w sprawie Markusa L. Bergmana przeciw niej o 6000 zł. wa. zpn. ustanowiono dla niej kuratora w osobie adwokata dr. Pohoreckiego a tegoż zastępcą adwokata dr. Łuczakowski go i, że temu pierwszemu tusądową uchwałę z dnia 11 lutego 1893 l. 1956, którą pozew do pisemnego postępowania zadekretowany został doręczony.
Wzywa się zatem niewiadomą z miejsca pobytu Emę z hr. Rejów Ochocką, ażeby możliwe środki obrony kuratorowi podała. lub sądowi innego zastępcę wskazała gdyż wrazie przeciwnym sprawa ta z kuratorem wedle ustaw przeprowadzoną będzie.
Tarnopol, 8 kwietnia 1893.

L. 1314 [2858 3—3]
C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie wdraża niniejszem co do weksłu Izakowi Leibie Gottesmann jako prawonabywcy Józefa Kerna zaginionego, z daty Nadwórna, 13 czerwca 1887 na 150 zł. opiewającego 13 października 1887 płatnego, przez Józefa Kern wystawionego, przez Berla Kaphana do zapłaty przyjętego, postępowanie amortyzacyjne i wzywa posiadacza tego weksla, by takowy w przeciągu dni 45 tem pewniej w tutejszym sądzie przedłożył, ile że w przeciwnym razie weksel ten po upływie tego terminu jako nieważny uznany zostanie.
Stanisławów, 15 marca 1893.

L. 1560 [3039 2—3]
C. k. Sąd powiatowy w Kałuszu zawiadamia nieznanych z życia i miejsca pobytu spadkobierców śp. Joannetty Majer a to: Ignacego Majer, Paulinę Skoczdopole, Maryę Korzeniewicz, ks. Pawła Korzeniewicza, Karola Auspacha, Fryderyka Auspacha, Emilię Wilkowicką, Michała Majera, Wilhelminę Majer, Ernestynę Zähringer, Edwarda Walentego 2o Majer, Fryderyka Józefa 2 im. Majer, Henryka Walentego 2 im. Majer, Barbarę Walentynę 2 im. Majer, Joannę Michalinę 2 im. Majer, Helenę Majer, Michała Majera, że celem ściągnięcia należytości Skarbu państwa 367 zł. 4 1/2 ct. a. w. zpn. wyznaczono termin do egzekucyjnego oszacowania połowy realności Joanetty Majer własnej, w Kałuszu pod lk. 65 położonej, na 25 maja 1893 o godzinie 10 rano, i że dla nich ustanowiono kuratorem dr. Staneckiego w Kałuszu.
Kałusz, 8 marca 1893.

L. 6138 [3047 2—3]

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wzywa Herscha Moslera, lub tegoż dziedziców, wszystkich z życia i miejsca pobytu nieznanych, aby prawa jakie sobie roszczą do sumy 36 zł. mk., na częściach real. lk. $434^2/_4$ we Lwowie, przedtem do Maryi Schneid, a obecnie do Beili z Weissów Bochner, Nechy z Weissów Brazer vel Prasser, Aschera Weissa i Abrahama Lipy Bochnera należącej w wykazie hip. 385 II. k. C. p. 1, na rzecz Horscha Moslera, na mocy uchwały do l. 12515|39 zaintabulowanej, w przeciągu jednego roku, a mianowicie do dnia 20 marca 1894, tem pewniej zgłosili i wykazali, w przeciwnym bowiem razie suma ta za umorzoną uznaną i prawo zastawu dla takowej, na ponowne żądanie proszących w poz. 1 karty C. wyk. hip. 385 II. intabulowane, wykreślonem zostanie.

Lwów, 18 lutego 1893.

L. 5306 [3010 2—3]

W sprawie drobiazgowej Jankla Glücksterna przeciw Dmytrowi Szkodiek synowi Dmytra pto 50 zł., pozwem de praes. 13 kwietnia 1893 l. 5306 wszczętym, w którym wyznaczono termin na 25 maja 1893, ustanawia się dla nieznanego z miejsca pobytu Dmytra Szkodieka syna Dmytra, kuratora w osobie adw. dr. Wilkowskiego w Kosowie i wzywa się pozwanego, by wcześnie przed terminem do sądu się zgłosił, lub też z kuratorem się zniósł, gdyż inaczej winę sobie przypisać będzie musiał.

C k. Sąd powiatowy.

Kosów, dnia 16 kwietnia 1893.

L. 359 [3004 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Eugeniusza Jordana, że celem doręczenia mu rezolucyi z dnia 16 lutego 1891 l. 13351 odnoszącej się do utworzenia nowego ciała hipotecznego whl. 175 gminy Kryg objętego i wpisanie prawa własności na rzecz Wawrzyńca i Katarzyny Białoniów i ciała hipotecznego whl. 176 tejże gminy objętego i wpisanie prawa własności tegoż na rzecz Jakóba, awrzyńca i Katarzyny Białoniów kuratorem ustanowiono adw. dr. Neumanna z Gorlic.

Gorlice, dnia 28 lutego 1893

L. 630 [2827 3—3]

C k. Sąd powiatowy w Baligrodzie ustanowił celem doręczenia rezolucyi z dnia 23 lutego 1891 l. 985 wsprawie Paraski Ziałyk o wpis prawa własności do 1/10 części parceli gruntowej l. kat. 1205 w Zahoczewiu położonej, Kaski Kotyk współwłasnej, dla niewiadomej z miejsca pobytu Kaśki Kotyk, kuratorem p. Ludwika Riedla z Baligrodu.

O czem się Kaśkę Kotyk celem strzeżenia praw swych zawiadamia.

Baligród 29 stycznia 1893.

L. 15414 [2901 2—3]

C. k. Sąd powiatowy miejsko deleg. w Samborze ogłasza, że dozwolił uchwałą z 10 lutego 1892 l. 1284 zaintabulowania Agnieszki Bombolowej, Hieronima Mikulicza i Maryi z Dępniaków Mikuliczowej za właścicieli wierzytelności Azriela Grossa, w kwocie 27 zł. wa. zpn. zahipotekowanej, na realności Jana Ruczaja wedle wykazu hipotecznego 192 gminy Kalinów, ustanowił dra Brylińskiego, adwokata krajowego w Samborze zastępcą niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jana Ruczaja i doręczył mu dotyczącą uchwałę.

C. k. Sąd pow. miej. deleg.

Sambor, dnia 28 grudnia 1892.

L. 4709 [2888 2—3]

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Stefana, Malwinę i Maryannę Pawluków, że pod dniem 27 marca 1893 do l. 4709 przez Jana i Wandę Szporków pozew przeciw nim o uznanie za zgasłe prawa zastawu dla sumy 150 zł mk. intabulowanego na ich rzecz na realności wyk. hip. 892 Stanisławów wytoczony został i że dla nich w tej sprawie kuratorem ad actum adw dr. Joachim Rosenberg ustanowiony został.

Zarazem wzywa się ich, ażeby ustanowionemu kuratorowi do strzeżenia ich praw odpowiedniej informacyi udzielili, ewentalnie innego zastępcę sobie ustanowili, inaczej skutki zaniedbania tego sami sobie przypiszą.

Stanisławów, 8 kwietnia 1893.

L. 27879 [2904 2—3]

C. k. Sąd powiatowy miejsko deleg. w Tarnopolu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Jakóba Chislesa, iż na prośbę Herca Ingwera z dnia 29 września 1892 l. 22227 zostało przeciw niemu dozwolone i przeprowadzone przymusowę zajęcie oceniania jego ruchomości, i że w celu doręczenia uchwał egzekucyjnych z dnia 30 września 1892 l. 22227 i z dnia 14 listopada 1892 l. 25249 i jego dalszego zastępstwa w tej sprawie został dla niego kuratorem ad actum adwokat krajo wy dr. Landesberg z Tarnopola, a tegoż substytutem adwokat dr. Langer i poleca się, aby środki obrony kuratorowi dostarczył lub innego pełnomocnika w tej sprawie wymienił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Tarnopol, 30 grudnia 1892.

L. 431 [2895 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Obertynie wzywa niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców śp. Karola Monsego, zmarłego w Obertynie dnia 5 stycznia 1893 bezdzietnie z pozostawieniem ostatniej woli rozporządzenia kodycylarnego, aby w przeciągu roku w tymże sądzie do spadku po nim się zgłosili i deklaracyę do spadku wnieśli, inaczej pertraktacya spadku tylko ze zgłaszającemi się spadkobiercami przeprowadzoną, a nie objęta część spadku, lub gdyby się nikt nie oświadczył, cały spadek bezdziedziczny skarbowi Państwa wydany będzie.

Kuratorem dla niewiadomych spadkobierców ustanowiony został Piotr Ilnicki z Obertyna.

Obertyn, dnia 26 stycznia 1893.

L. 4314 [2972 2—3]

Zawiadamia się niewiadomego z pobytu małol. Tadeusza Gwoździa i jego ojca Tomasza Gwoździa z Krawców, że przeciw nim wniósł Mendel Gross pozew l. 14671/91 o zapłatę kwoty 2[illegible] zł. 33 ct. z pn. w skutek czego termin na dzień 21 lipca 1893 o 9 rano wyznaczono i że w tej sprawie dla nich kuratorem p. adw. dr. Reben w Tarnobrzegu ustanowiony został, któremu oni środki do obrony podać lub o sobie sądowi donieść winni.

C. k. Sąd powiatowy.

Tarnobrzeg, dnia 25 kwietnia 1893.

L. 1255 [2936 2—3]

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu jako instancya tabularna, wzywa wszystkich, którzyby do zaintabulowanego de praes. 29 stycznia 1893 l. 1939 na karcie C. poz. I wykazu hipotecznego 298 majętnosi „Onofrówka„, jako na karcie ubocznej, na mocy komplanacyi w Dobrowodach dnia 27 maja 1789 zeznanej, obowiązania się Wincentego Pokutyńskiego odstąpić część lasu swego w Dobrowodach położonego, sukcesorom Markowskiej czyli Magdalenie z Markowskich Brzozowskiej żonie Michała Brzozowskiego, tudzież Tekli Markowskiej jakie pretensye sobie rościli, ażeby takowe do włącznie 20 lutego 1894 roku w tutejszym sądzie zgłosili, gdyż inaczej amortyzacya i wykreślenie tego wpisu dozwolonem będzie.

Równocześnie ustanawia sąd z życia i miejsca pobytu niewiadomym sukcesorom Msrkowskiej czyli Magdalenie z Markowskich Brzozowskiej, żonie Michała Brzozowskiego, tudzież Tekli Markowskiej, ewentualnie ich z życia i miejsca pobytu niewiadomym spadkobiercom, kuratorem ad actum w tej sprawie p. adwokata dr. Trzecinieckiego, z zastępstwem p. adwokata dr. Glogiera.

Tarnopol, 11 lutego 1893.

L. 229 [2939 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Baligrodzie nieznanego z miejsca pobytu Fedora Połowyszaka z Woli mihowej zawiadamia, że w skutek pozwu sumarycznego Iwana Denysa przeciw niemu o zapłacenie 200 zł a. w. z pn., termin na dzień 7 lipca 1893 wyznaczono, a dla niego kuratora w osobie Maksyma Wetlińskiego ustanowiono.

Wzywa się przeto pozwanego. by ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił, lub sądowi innego zastępcy wskazał, gdyż inaczej skutki z tego wynikłe sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd powiatowy.

Baligród, 15 kwietnia 1893.

L. 8943 [2891 2—3]

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Tarnowie wzywa niewiadomego z pobytu Stanisława Stelmacha, aby w przeciągu roku zgłosił się do spadku po zmarłym w Ameryce 10 sierpnia 1886, bracie Janie Stelmachu, gdyż inaczej spadek ten ze zgłoszonymi spadkobiercami i ustanowionym dla niego kuratorem dr. Janem Stecem przeprowadzonym zostanie.

Tarnów, dnia 15 kwietnia 1893.

L. 2020 [2927 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Wojniczu zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jana Wróbla z Łysej góry, że w sprawie hipotecznej Wojciecha i Kazimiry z Kapustów małż. Smoleniów o wydzielenie hipoteczne parcel gruntowych z realności lwh. 69 ks. gr. Łysa góra, ustanowił dla niego Jędrzeja Kapustę z Łysej góry kuratorem ad actum.

Wojnicz, dnia 8 marca 1893.

L 4315 [2973 2—3]

Zawiadamia się niewiadomego z pobytu, Szczepana Gwoździa z Krawców, że przeciw niemu wniósł Mendel Gross pozew l. 14356/91 o zapłatę kwoty 28 zł. 33 ct. zpn. i że w tej sprawie dla niego kuratorem p. adw. dr. Reben z Tarnobrzegu ustanowiony został, któremu zatem tenże środki do obrony podać lub o sobie sądowi donieść winien.

C. k. Sąd powiatowy.

Tarnobrzeg, dnia 25 kwietnia 1893.

L. 3044 [2943 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Szymona Löwa, że w sprawie egzekucyjnej Dawida Goldberga przeciwko niemu pcto 28 zł. 20 ct. w. a. z pn., ustanowiono dla niego kuratorem ad actum adw. dr. Ujejskiego w Ropczycach.

Wzywa się go zatem, ażeby albo kuratorowi temu potrzebne środki do obrony udzielił, lub innego zastępcę prawnego ustanowił.

Ropczyce, 28 marca 1893.

L. 7285 [3045 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Żmigrodzie zawiadamia nieobecnego i z miejsca pobytu niewiadomego Iwana Kłynosza z Ożennej, że pod dniem 16 grudnia 1892 wniósł przeciw niemu Iwan Lacman z Ożennej trzy skargi do l. 7285 o zapłacenie kwoty 115 zł. w. a., do l. 7286 o zapłacenie kwoty 250 zł. w. a. i do l. 7287 o zapłacenie kwoty 200 zł. i że wszystkie te skargi termin do sumarycznej rozprawy na dzień 12 maja 1893 o godzinie 9 rano wyznaczony został, tudzież, że dla zastępstwa jego ustanowiono kuratora ad actum w osobie Hawryły Skazka gospodarza z Ożennej.

Reczą tedy niewiadomego z miejsca pobytu Iwana Kłynosza jest, ustanowionemu kuratorowi Hawryłowi Skazce udzielić wcześnie potrzebnych informacyi i dowodów, lub też innego pełnomonika do zastępowania w powyższych sporach tut. sądowi przedstawić, gdyż w razie przeciwnym szkodliwe skutki z zanirdbania tego wyniknąć mogące sam sobie przypisać będzie musiał.

Żmigród, 2 stycznia 1893.

L 16354 [3028 1—3]

C. k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany w Rzeszowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Menesslę 1o Tomberg 2o Edelheidt, że pod dniem 6 listopada 1889 l. 13215, wniósł przeciw niej Leib Ebenfeld pozew o uznanie go za właściciela w 3|32 częściach, co do ruchomości pozostałych w spadku po Icie 1o Hornikowej 2o Brachfeldowej i o rozwiązanie współwłasności co do tych ruchomości przez publiczną sprzedaż n że dla niej w sporze tym ustanowiony został kuratorem adwokat dr. Izydor Reiner w Rzeszowie.

Zarazem wzywa się nieobecną Menesslę Edelheit, aby swoje obecne miejsce zazamieszkania i obrony ustanowionemu kuratorowi podała, lub też sądowi doniosła, kogo pełnomocnikiem w sporze niniejszym sobie ustanawia i aby na wyznaczonym w tej sprawie na dzień 16 czerwca 1893 terminie oświadczyła się, czy do wniosków i pism spornych przez kuratora i pierwpozwaną Chaję Lieberman wniesionych przystępuje, lub na tymże terminie swoją obronę wniosła, gdyż inaczej skutki zaniedbania sama sobie przypisać będzie musiała.

Rzeszów, 10 kwietnia 1893.

L. 3?52 [3033 1- 3]

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Mojżesza Cyzera z Dobczyc, że w skutek skargi Manasesa Lehrfelda przeciw niemu pcto 70 zł. a. w. zpn. wniesionej, zostaje termin do rozprawy sumarycznej na dzień 14 czerwca 1893 o 9 rano wyznaczony, na który pozwany do rąk ustanowionego dlań kuratora tut. c. k. notaryusza p. Bruno Ragalskiego wezwany zostaje.

Zarazem wzywa się Mojżesza Cyzera, aby przed tym terminem innego pełnomocnika dla siebie obrał i o tem tut. sądowi doniósł, względnie, aby wymienionemu kuratorowi środków do obrony służących dostarczył lub osobiście się jawił, inaczej by skutki swego zaniedbania sobie przypisać musiał.

C. k. Sąd powiatowy.

Dobczyce, 3 maja 1893.

L. 1468 [2989 1—3]

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Michała Hobota, iż dnia 1 stycznia 1890 zmarła w Skomielny czarnej matka jego Regina Hobot bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Wzywa się zatem Michała Hobota, aby w przeciągu jednego roku zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł oświadczenie do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem Tomaszem Wojtasikiem dla niego ustanowionym.

C. k. Sąd powiatowy.

Jordanów, dnia 9 kwietnia 1893.

Doniesienia prywatne.

Ogłoszenie. 734

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podstawie § 63 statutów p. p. Bogumiłowi Opoleckiemu i Maryi Opoleckiej kapitały 1338 zł. 90 ct i 3454 zł. 26 ct. a. w. listami zastawnymi, pochodzące z większych sum 22.300 zł. i 3500 zł. a. w. na hipotece dóbr Zinmawoda i folwark Brubacherka, w powiecie przemyślańskim położonych, intabulowane, z tego Towarzystwa wypożyczone, z dniem 1 lipca 1893 jeszcze pozostałe.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc p. p. Bogumiła Opoleckiego i Maryę Opolecką, jako właścicielityeh dóbr, ażeby wypowiedziane kapitały w przeciągu sześciu miesięcy do kasy galicyj. Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożyli pod rygorem exekucyi a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr.

We Lwowie, dnia 3 maja 1893.

Konkurs.

Przy zakładach górniczych i hutniczych JW. Andrzeja hr. Potockiego w Sierszy są do obsadzenia posady asystenta górniczego z płacą 700 zł., i inżyniera górniczego z płacą 1000 zł. z dodatkiem do obu posad wolnego pomieszkania, opału i światła. Wymaga się ukończenia studyów akademii górniczej i świadectwa fizycznego uzdolnienia, a nadto co do posady inżyniera, dłuższej praktyki w znaczniejszej kopalni.

Kandydaci stanu wolnego wnosić mogą udokumentowane podania po koniec maja pod adresem: **Administracya dóbr JW. hr. Potockich w Krzeszowicach, Galicya.** 710

Ogłoszenie licytacyi.

Oddział zastawniczy galicyjskiego BANKU kredytowego
ulica Jagiellońska l. 3 (dom własny),

podaje do powszechnej wiadomości, iż zapadłe z dniem ostatnim marca 1893 zastawy, dnia 5 i 6 czerwca 1893 roku w godzinach od 9 do 3 przez publiczną licytacyę (w myśl § 59 statutów Banku) najwięcej dającemu, za gotówkę sprzedane zostaną.

Uwaga. W dniu licytacyi nie będą przyjmowane ani prolongaty, ani wykupna.

Lwów dnia 30 kwietnia 1893. 671

Z Drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Wł. J. Weber.) Papier z fabryki papieru J. Fiałkowskich.